

# HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15  
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 25 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 6—7 wieczorem  
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w pol. i od 6—7 wiecz.

## Wywiad z Marszałkiem Piłsudskim Ordynacja wyborcza jest sprzeczna z konstytucją „Związek zawodowy byłych posłów” chce być z Polską w stanie wojny

Dnia 6 września w godzinach przedpołudniowych przyjął Pan Marszałek Piłsudski redaktora naczelnego „Gazety Polskiej” p. Bogusława Miedzińskiego i udzielił mu następującego wywiadu.

### Chaos i sprzeczności w okresie przedwyborczym

— A więc — Panie Marszałku, od tygodnia weszliśmy w okres wyborczy.

— Wie Pan, okres wyborczy istnieje obecnie przede wszystkim dla Rządu, no i dla możliwych — że tak powiem — kandydatów na posłów. Co do tych kandydatów nic narazie mówić nie będę, gdyż imiona ich nie są mi znane. Natomiast mnie ten pierwszy tydzień wyborczy dał się we znaki bardzo silnie; muszę bowiem mieć do czynienia z całym szeregiem praw i przepisów, w których, naturalnie, JEST ZWYKŁY CHAOS I MASĘ SPRZECZNOŚCI. Poza tym mam, niewiadomo dlaczego, musząc się zajmować postami do Sejmu — i wyznam Panu, że to drugie zajęcie zmusza mnie do pracy bardzo wstrętnej, mianowicie do babrania się w nieczystościach. Gdy bowiem hasłem istotnym u panów byłych posłów jest: pieniądze, pieniądze, pieniądze — albo dla siebie, albo dla partii nawet najrozmaitszych — to nasuwa się mus wchodzenia w nieczystości i brudy, co dla mnie jest specjalnie uciążliwe, gdy jestem dostatecznie znany z nieumiejętności zrobienia jakiegos brudnego uczynku.

### Prawa niezgodne z konstytucją

Lecz wróćmy do praw. Przedewszystkiem więc musiałem mieć do czynienia z t. zw. ordynacją wyborczą. Pierwszym moim kłopotem było to, czy mogę uznać PRAWA WYRAŹNIE SPRZECZNE Z KONSTYTUCJĄ. W Konstytucji bowiem nie ma żadnego artykułu, któryby gdziekolwiek, choć w jednej literze, mówił o partiach, o klubach i o jakiegokolwiek wewnętrznej organizacji posłów. Przeciwnie — Konstytucja ciągle wymaga od posłów zupełnej swobody rozstrzygnięcia tej lub innej sprawy według swego własnego sumienia, nie według nakazu jakiegokolwiek partii, czy organizacji, która może zaprzeczyć sumieniu. Na to te „ślabo-wane portki” nawet ślubują. I nagle, według ordynacji wyborczej w t. zw. Państwowej Komisji Wyborczej muszę mieć do czynienia z przedstawicielami tych klubów, z przedstawicielami partii, które w dodatku mają jakoby pilnować czystości wyborów.

### Przywileje „byłych posłów”

Przyznam się Panu, że się zawałam, że do możliwości wykonywania przez siebie tego nieciekawego prawa. Boć przecie ta Wyborcza Komisja Państwowa ma zo-

stać i po nowych wyborach, na cały czas do rozpisania następnych wyborów; to znaczy, że jakiś klub może przy nowych wyborach okazać się nie istniejącym, mo że zdechnąć, być zwyczajnie ścięciem — a jednak mieć jakieś znaczenie, mieć opłacane, naturalnie swoje podróże, swoje dety, hotele, tak że jakiś „były poseł” znajdzie choć darmową wyżerkę. Waha nie moje było ciężkie, gdyż nima paskudniejszej rzeczy w państwie, jak zdemoralizowana banda byłych posłów, zdeklarowanych jakichś klaczy, czy marnych wałachów, którzy krzyczą: pieniądze, pieniądze, pieniądze i mogą per procura mieć jakieś mandaty. Wyznam Panu, że rozstrzygnięcie tych moich wątpliwości prawnych — gdy ten śmierdzący „ka-

wałek” partyjny wyraźnie przeczy Konstytucji — było mi bardzo ciężkie. Pierwszym moim rzutem była chęć skasowania tego zupełnie bezwzględnie i wyrzucenia za drzwi tego ścierwa, które sprawę wyborów tylko komplikować może.

Ten „partjów kawałek” należy do tych systemów, których jest mnóstwo: dokradania przez najrozmaitsze dodatki do Konstytucji uprawnień, oznaczających tylko pieniądze, pieniądze, pieniądze i darmową wyżerkę dla panów posłów do Sejmu. Jeżeli tego nie zrobiłem, to dla tego, iż w tak szybkim czasie ułożenie czegoś innego byłoby za trudnym; to był jedyny powód, dla którego dopuściłem różne ścierwa do istnienia i zarażania powietrza.

### Ani grosza z pieniędzy skarbowych na darmowe wyżerki!

— O ile mi wiadomo — Panie Marszałku — Rząd miał coś w rodzaju konfliktu z Sejmem o pogrobowe pretensje do pieniędzy skarbowych?

— Aha, to Pan zapewne mówi o głodującym Panu Daszyńskim i innych kolegach jego. Muszę Panu powiedzieć, że ta sprawa zajęła mi także sporo czasu; lecz ja stanowczo odrzucam wszystkie zamachy na pieniądze skarbowe. Przedewszystkiem, proszę Pana, w art. Konstytucji, który mówi o rozwiązaniu Sejmu, nima ani jednego słowa o tem, żeby pozostający marszałek Sejmu i jego zastępcy mieli pobierać jakiegokolwiek pieniądze. Doczepieni do tego Panowie wicemarszałkowie nie są nawet wspomniani w tym artykule, jako wicemarszałkowie; mowa tylko o zastępcach. A wobec tego, że tenże Daszyński zastępuje siebie nieraz wcale nie posłami, jak to było w znanym wypadku z oficerami, gdy jakiś biedny urzędniczy zastępował Daszyńskiego — to ja nie wiem nawet kogo się to tyczy, gdy tak daleko rozciągnięte być może pojęcie zastępcy. Jeszcze raz jednak zwracam uwagę, że w Konstytucji

ani słowa nima o jakiegokolwiek płacy.

Wysłuchałem całej masy zawilich wywodów prawnych w tej sprawie i wszystkie one przy bardzo dalekiej i głębokiej analizie skłaniają się do mego zdania, nie do zdania Daszyńskiego. Naturalnie, różne kauzyperty konstytucje, prostytutkę, mogą sobie wykrywać inaczej; ale to nie pomoże nic a nic, gdyż ja nie jestem skłonny wydawać bezprawnie pieniądze, tak ciężko zbierane z podatków, na byłych posłów sejmowych. I napewno nie wydam ani grosza na to.

To samo tyczy się i panów z t. zw. Komisji Długów, którzy mają pobierać wynagrodzenie wtedy, kiedy nie mają djet i również podczas przerw w posiedzeniach sejmowych. Nie można jednak rozwiązania Sejmu uważać za przerwę. Że ci panowie zamiast djet zrobili sobie bezprawnie gazę, a w dodatku, dla lepszej wyżerki, podczas przerw jeszcze zbierają dodatkowe pieniądze, to nie oznacza wcale, abym mógł uważać nieistnienie Sejmu za przerwę. Dlatego też proszę Pana, z tej darmowej wyżerki nie będzie nic.

### Instytucja „byłych posłów”

Zastanawiałem się wogóle nad celowością 29 art. Konstytucji, na którym Daszyński się opiera, a który nic nie mówi o wynagrodzeniu. I wyznam Panu, że dojrzałem pewną dozę celowości w tem urzędzeniu, gdyż zapłacone rozrachunki z pieniędzy wydawanych na Sejm wymagają jakiegos okresu likwidacji. Przecież są zaliczki pobrane przez panów posłów, masa ich długów, które wiażą im na dety, zaległości w restauracji, w hotelu, które muszą być w jakiś sposób uregulowane. Obliczenie zaś, że to wszystko, co się należy za hotel, za burdel i za serdel, ma opłacić Rząd z pieniędzy skarbowych — musi zawieść. Dlatego też prawdopodobnie jest zostawiony okres do zebrania się przyszłego Sejmu dla uregulowania tych rachunków — i to tak, aby

była jakaś dyscyplina na byłych posłów. Naturalnie konstituta czy prostituta, może sobie to tłumaczyć inaczej, bo ten naturalny cel nie jest wcale wymieniony w Konstytucji, ale nie wymienione są i inne cele. I jeszcze raz powtarzam, że w artykule tym ani słowa o wynagrodzeniu nima.

— O ile dobrze rozumiem, to Pan Marszałek nie zamierza uznawać instytucji „byłych posłów” i jakiegokolwiek ich uprawnień?

— Pan postawił mi pytanie, na które z natury rzeczy wypływa odpowiedź. Gdy Sejm jest rozwiązany to posłów nima — nie istnieją — i każdemu wolno sądzić, że o ile chcą zatrzymać swe uprawnienia, to mogą być uważani, jak to podkreślam, za zwyczajne ścierwo, które mu-

si zatrzuwać swoim istnieniem powietrze. Otóż ja Panu powiem, że dzięki małym zresztą wypadkom, myślałem dużo o t. zw. aberacji myślowej. Jest to sprawa, którą się zajmuję od bardzo dawna, niedługo od wczesnej mojej młodości, stawiłem sobie często pytanie, skąd u ludzi pochodzi ta dziwna chęć do zmiany realnych rzeczy, realnych faktów — na nie-realne, nieistniejące — i skąd pochodzi ta chęć upiększenia jakgdyby dla siebie swojej małości i nicości nierealnymi faktami i nierealnym życiem myślowym, tak, iż ta aberacja myślowa prowadzi się zdaje ludzi do szpitala warjatów.

To zdaje się, można zastosować w zupełności do panów byłych posłów sejmowych.

— Jeszcze niedawno rozmawiałem z jednym z wybitnych mężów stanu Europy i mówiąc o jednym z państw istniejących — nazwy tego państwa nie wymienię — mówiłem, że mam do czynienia z ludźmi chorymi, którzy naprzód zachorowali na daltonizm, natomiast kolor czerwony widzieli jako zielony; choroba, jak kiedyś czytałem, dosyć rozpowszechniona; lecz, gdy choroba u tych ludzi postępowała dalej, zaczęli chodzić na głowie, brykając nogami w górę; a że takie chodzenie jest niewygodne i cały świat w dół się na wywrót — więc sprowadza to ból głowy; i wtedy skarżą się, także na wywrót na kogoś — że ich głowa boli.

### „Byli postowie” chcą być z Polską w stanie wojny

Byli postowie, proszę Pana, niezwykle przyponunają mi to państwo. Przedewszystkiem wyobrażają sobie, że oni są istotnymi posłami do nieistniejącego jednak Sejmu — i dlatego próbują urządzić ze związku zawodowego byłych posłów do Sejmu państwo w państwie, państwo nowe pod tytułem „Ulica Wiejska”. „Państwo” to chce być z Polską, jako państwem, w stanie wojny — może w obronie darmowego serdelu, może w obronie darmowego hotelu.

Sądzą oni, jak owe państwo, o którym mówiłem, że jeżeli być w stanie wojny, to może coś się wygra; może choć darmowy serdel się oberwie przytem, może darmowy hotel. Pozwalają więc sobie przy takim stanie wojny korzystać z budynków rządowych, jak gdyby ze swojej własności; pozwalają sobie, jako „rządzące” partje robić sobie jakieś senaty, wkrótce może wybiorą sobie prezydenta i wyznaczą nowe rządy. Nadaje się już bodaj wielu z nich do szpitala warjatów, jeżeli nie do kryminału. N. p. proszę Pana zmusili już do poszukiwania broni, na dowód, że oni znajdują się w stanie wojny — i chcą zdaje się przede wszystkim, zatruc wyziewami tego, kto dowodzi stroną przeciwną, czyli Szefa Rządu, zmu-

(DOKONCZENIE NA STR. 2-EJ.)

# WYWIAD Z MARSZ. PIŁSUDSKIM Dokończenie

szając go do habrania się w nieczystościach.

Najzabawniejszą jednak rzeczą jest u pp. posłów inna jeszcze aberacja myślowa, to jest stałe ogłaszanie, że im ich jest mniej, tym bardziej reprezentują oni Sejm. Obawiam się, że wreszcie zostanie ich kilku, którzy z pompą ogłaszają: „my to jest Sejm“ i to Sejm suwerenny; bo przy znanej tendencji panów posłów do Sejmu, aby być nadszoforem, nadprezydentem, nadinżynierem i nadkonduktorem, ta rzecz łatwo zdarzyć się może. Ja sądzę, że będzie najłatwiej da-

żyć z ratunkiem dla poszarpanego zdrowia tych panów z sikawką poźną, aby ich nieco przyprowadzić do przytomności.

Dawna to, proszę Pana, metoda — oblewać warjatów zimną wodą. I pomyśleć, że to wszystko walczy pod sztandarem

darmowego serdelu. No, czyż może istnieć takie śmieszne „państwo“? Państwo zawodowego związku byłych posłów, stających w obronie czystości wyborów! No, no, Panie tego już zawiele. Darmowy serdel i czystość wyborów — połączone razem.

Więc, jak Pan widzi — dość już miałem kłopotów wyborczych, jak na jeden tydzień. (ISKRA)

## Antypolskie stanowisko Gdańska wobec diatwy polskiej

GDANSK 5, 9. Obecnie przed sądem gdańskim toczy się rozprawa, rzucająca charakterystyczne światło na postępowanie gdańskich władz szkolnych względem dzieci polskich. W dniu 3 czerwca r. b. urządziła Macierz Szkolna wspólną wycieczkę dla dzieci polskich chodzących do szkół senackich, celem zwiedzenia Gdyni. Senat i władze szkolne odmówiły zwolnienia dzieci szkolnych na ten dzień od nauki. Gdy mimo to niektóre dzieci nie przyszły do szkoły, władze szkolne nałożyły na rodziców karę w wysokości 5 guldenów od dziecka, mimo, że odnośna ustawa przewiduje jedynie karę od 0,10 do

4 guldenów. To zarządzenie władz szkolnych zaskarżyli rodzice. Sąd zmniejszył karę jedynie do dwóch guldenów, odmawiając zastosowania najniższego wymiaru, motywując, że wycieczka ta była „polską propagandą w niemieckim Gdańsku“. Powyższe postępowanie władz szkolnych i stanowisko sądu świadczą o nienawiści władz gdańskich w stosunku do dzieci polskich i są jaskrawym dowodem prześladowania polskość w Gdańsku, zadając kłopoty głośnym przez senatorów gdańskich zapewnieniom, że nigdzie nie powodzi się mniejszości polskiej tak dobrze, jak w Gdańsku. (PAT)

### SUKCES

#### lekko-atletek polskich w Pradze

PRAGA 6, 9. Na dzisiejszych III międzynarodowych kobiecych igrzyskach sportowych w rzucie kulą I miejsce zajęła Heublich (Niemcy) — 12,49 mtr. II Hermann (Niemcy) 12,00 mtr.; III — Petkaus (Austria): 11,48 mtr. i IV Jasińska (Polska) 11,21 mtr.

W półfinałowym biegu 60 mtr. Walasiewiczówna (Polska) zajęła I miejsce w czasie 7,9 s. II miejsce — Petkaus (Austria) 8,2 sek., III miejsce Steiner (Włochy) — 8,4 s.

W przedbiegach 100 mtr. zwyciężyła Walasiewiczówna w swej serii. Czas Walasiewiczówny jest najlepszym czasem w przedbojach. (PAT)

SAN SEBASTJAN, 6.9. Tutejsze fabryki i warsztaty zostały dzisiaj zamknięte. Usiłowania usunięcia trudności nie powiodły się.

## W Argentynie wybuchła rewolucja Cała marynarka i flota przyłączyły się do zbuntowanych

BUENOS AIRES 6, 9. Wybuchła tu rewolucja. Generał Uriburu na czele wojska zbliżył się do środka miasta, usiłując ominąć wojska Origoyona. Uriburu zapowiedział, że zbombarduje pałac rządowy, o ile prezydent nie ustąpi. 20 samolotów krąży nad miastem. (PAT)

BUENOS AIRES 6, 9. Reuter. Marynarka przyłączyła się do wojsk lądowych w celu obalenia prezydenta Origoyona. Admiral Stormi, dowódca eskadry złożonej z 13 okrętów wojennych zawiadomił rząd, iż eskadra ta nie będzie walczyła z wojskami znajdującymi się pod dowództwem gen. Uriburu — dowódcy rewolucjonizowanych oddziałów.

Jak donoszą, cała marynarka wojenna staje po stronie rewolucji. Wypadki nastąpiły w tak szybkim tempie, że ludność miasta pozostaje zupełnie zdezorientowana. Sam prezydent jest zaskoczony rozmiarami, jakie przyjęła opozycja przeciwko niemu. Origoyon liczy 78 lat, nie utrzymywał on kontaktu z ludnością i, jak twierdzą, był stale i celowo fałszywie informowany przez grupę polityków, którzy zdobyli sobie jego zaufanie i w drodze intryg pragnęli zdobyć władzę.

Jeden z poruczników lotników został przez swych kolegów z garnizonu Elparomar zastrzelony zato, że odmówił przyłączenia się do ruchu rewolucyjnego. (PAT) NOWY YORK, 6.9. Według doniesień komitetu giełdowego, giełda zbożowa w Buenos Aires została zamknięta z powodu niepewnej sytuacji politycznej.

GDANSK, 6.9. Prasa gdańska przynosi ciekawe wiadomości, że niemiecki konsul generalny w Gdańsku von Tjermann udał się w dniu wczorajszym do Genewy, celem wzięcia udziału w obradach Ligi Narodów.

Podróż ta świadczyłaby o gorączkowym zainteresowaniu niemieckiego urzędu spraw zagranicznych kwestjami gdańskimi, które obecnie znajdują się na sesji Ligi.

## Kryzys finansowy w Polsce minął

Kredyt i oszczędność wzrastają z dnia na dzień  
Towarzyszy im znaczny spadek protestów wekslowych

Korespondent „Hasła“ (W) telefonuje z Warszawy.

Rynek finansowy Polski wykazuje od lipca wszelkie cechy poprawy i ozdrowienia.

Kiedy jeszcze w lipcu r. 1929 zaprotostowano weksli na sumę 118 milionów złotych, w lipcu roku bieżącego suma weksli zaprotostowanych wyniosła tylko 108 milionów.

Jest to od dziesięciu miesięcy, najniższy poziom, zaś w porównaniu z marcem b. r. poprawa o 23 miliony złotych. . .

Poprawa wypłacalności nastąpiła w lipcu we wszystkich okręgach Polski, szczególnie zaś w rolnictwie i włókiennictwie.

Równocześnie z tem obserwowano drugi korzystny dla życia gospodarczego objaw: znaczne rozszerzenie dyskonta bankowego.

Bank Polski, który od listopada roku ubiegłego nieprzerwanie ograniczał dyskonto, w lipcu powiększył je blisko o 20 milionów. Banki prywatne powiększyły dyskonto o 26 i pół miliona złotych.

Rozszerzeniu dyskonta towarzyszył wzrost wkładek oszczędnościowych zgórą o 12 milionów złotych. Jest to tembardziej znamienne, że w lipcu zazwyczaj publiczność swe wkłady wycofuje, a to w związku z urlopami, wyjazdami zagranicę i t. p.

Poprawa wypłacalności i ułatwienie kredytowe wpływają zachęcająco na rozszerzenie produkcji, przyczyniając się do

szybszego opróżniania składów fabrycznych.

Warto podkreślić jeszcze jeden zna-

mienny objaw: trwający od stycznia odpływ rezerw walutowych z Banku Polskiego został powstrzymany.

## Trzęsienie ziemi we Włoszech

Ludność Melfi nocuje pod gołem niebem

RZYM 6, 9. Zburzone podczas strasznej katastrofy trzęsienia ziemi 23 lipca r. b., miasteczko włoskie Melfi, nawiedzone zostało wczoraj wieczorem o godzinie 10,30 nowymi wstrząsami, trwającymi 5 sekund.

Ogarnięta paniką ludność, która nie ocalała jeszcze z wrażenia po ostatniej katastrofie, wyległa masami na place. Mimo usiłowań władz nie udało się mieszkańcom skłonić do powrotu do domów. Wszyscy spędzili noc pod gołem niebem.

Większych szkód materialnych, jak również ofiar w ludziach nie zanotowano.

## Dziwne stanowisko Ch. D.

Stosunek do Centrolewu dwa lata temu a dziś

W chwili, kiedy władze partyjne Chrześcijańskiej Demokracji zadecydować mają o przystąpieniu do bloku wyborczego Cen-

trolewu, nie od rzeczy będzie przypomnieć pewien fakt z okresu powyborczego w 1928-ym roku.

Ks. biskup Łukomski (długoletni łomżyński) wydał wówczas list pasterski, ogłoszony w „Wiadomościach Kościelnych Djecezji Łomżyńskiej“ Nr. 4 z dnia 1-go kwietnia 1928-go roku i odczytany przez proboszczów wszystkich parafii z ambon w niedzielę palmową.

W liście pasterskim ks. biskup Łukomski nakazywał, aby „na znak smutku i żałoby we wszystkich parafjach o znacznej ilości głosów oddanych na listy socjalistów, „Wyzwolenia“ i t. zw. stronnictw chłopskich — zaniechanem procesji rezurekcyjnej“.

Dalej ks. biskup Łukomski nakazywał, aby księża w tych parafjach powstrzymali się od święcenia posiłku wielkanocnego, oraz odmawiali udzielania sakramentów świętych i pogrzebu kościelnego tym, którzy „nie wyrzekną się należenia do partji socjalistów, wyzwolenców, komunistów lub stronnictw chłopskich“.

Parafje, które dotknąć miało wymienione zarządzenie ks. biskupa Łukomskiego — zostały w liście pasterskim wyliczone. (ISKRA)

## LUSTRA

powiększające do golenia

Lustra ręczne, lustra stojące, lustra ściennie, trema, lustra i szkła szlifowane do mebli, budowli, samochodów i t. p. poleca po cenach niższych

FABRYKA LUSTER

OSKAR KAHLERT

Łódź, ul. Wólczańska 109, tel. 210-08

ODEON

Od jutra! Od jutra!

**GŁOS**

**Z ZA ŚWIATA**

w roli głównej:

**LON CHANEY**

Od jutra! Od jutra!

ODEON

# SZPIEGOWSKIE MACKI SOWIECKIE

Dzięki wyznaniom sowieckich urzędników, którzy porzucili służbę, decydując się raczej na znoszenie losu emigrantów, niż na zemstę G. P. U., niż na pełnienie dalsze swych obowiązków, — świat dowiada się o działalności placówek sowieckich na obszarze Europy. Po słynnych rewelacjach Biesiadowskiego, ostatnio znów niejaki N. P. Kriukow - Angarskij, wybitny komunista, b. komisarz wojenny frontu południowego w r. 1918, dyrektor banku handlu zagranicznego w Moskwie i wybitny urzędnik „Banque Commercial pour l'Europe du Nord“ (placówka sowiecka) w Paryżu, — opublikował sensacyjne wiadomości o pracy, jaką prowadzi agencja sowiecka. Przytaczamy je tutaj w streszczeniu.

Oto np. jak wygląda „opieka“ nad urzędnikami zagranicznymi Sowieców w Berlinie. Po przybyciu tam Angarskij przekonał się od razu, że pojęcie terytorjum obce państwa nie istnieje dla Sowieców. W Berlinie założono z rozkazu Moskwy pensjonat, specjalnie urządzone tylko dla urzędników sowieckich. Nie chodzi w tym wypadku bynajmniej o „wygodę“ urzędników, lecz o... możliwość kontrolowania ich. Angarskij umyślnie ominął ten pensjonat, zajeżdżając do hotelu, — i oto już po dobie był śledzony. Z rozmowy z urzędnikami przedstawicielstwa handlowego w Berlinie przekonał się, że żaden z nich nie ma poczucia bezpieczeństwa, a jeden z jego przyjaciół, z braku poczucia swobody w życiu codziennym, wpadł w manję przesławadawczą.

Nie lepiej było w dalszej podróży. W Paryżu postanowił Angarskij trzymać się z dala od swych kolegów i współpracowników. Nie było to bynajmniej łatwe. Praca Angarskiego w „Banque Commercial“ wymagała styczności z sowieckim przedstawicielstwem handlowym, którego urzędnicy bezustannie wymieniali nazwisko Szarmanowa, generalnego konsula. Angarskij znał dobrze tę osobistość oddawna i odważył się złożyć mu wizytę, wynajdując sobie jakiś pretekst rozmowy z nim. Jednak sekretarz generalny banku, Kamieniew, sprawą tej wizytę pokierował tak, że pojechał do Szarmanowa — razem z Angarskim.

Wystarczyło tylko znaleźć się u Szarmanowa, aby przekonać się od razu z wielu szczegółów, że pan konsul generalny w Paryżu zajmuje się... pracą wywiadowczą. Przekonanie takie utrwaliło się w Angarskim już w pierwszym momencie, gdy go Szarmanow zapytał o nazwisko, aczkolwiek powinien był je znać doskonale. Nie chodziło tu Szarmanowi o osobę Angarskiego, którą pamiętał doskonale, ale o: „nazwisko, które Angarskij ma nosić na terenie Francji“... Angarskij w lot zrozumiał, o co chodzi, i zakomunikował konsułowi, że we Francji przebywa pod własnym nazwiskiem. Szarmanow, jak to się okazało, był rezydentem wywiadu politycznego Kominternu i w celu prowadzenia tej roboty posługiwał się ludźmi, z którymi stykał się jako konsul generalny. Tymi samymi ludźmi posługiwało się również i G. P. U. w swej robocie obserwacyjnej. Gdy jednak ten sam Szarmanow, rozwijając swą pracę, zaczął następować ograniczać wpływ G. P. U. i odrębnie wyszukiwać swoich tajnych współpracowników, wpadł w konflikt z G. P. U.

Na czele paryskiego oddziału G. P. U. stał niejaki Janowicz. Zażądał on od posta Dowgalewskiego, aby ten zwrócił się do Moskwy z żądaniem za miany konsulatu generalnego na wydział konsularny poselstwa, a temsamem — odwołania Szarmanowa. W ten sposób po-

zbyłby się Janowicz „konkurenta“, a zarazem podległość przyszłego konsula wobec G. P. U. byłaby ustalona. Prócz tego na terenie Paryża działał też niejaki Terjan, nominalny „dyrektor wydziału inżynierskiego“ przedstawicielstwa handlowego, a faktycznie drugi rezydent wywiadu Kominternu, współpracujący z Janowiczem pod jego kontrolą. Pomocnikiem Terjana był sekretarz „Banque Commercial“ — Kamieniew. Obaj prowadzili robotę szpiegowską na terenie Paryża. Janowicz, nie mogąc się pozbyć Szarmanowa, polecił swoim przyjaciołom w Moskwie uzyskać taki materiał, na podstawie którego można by Szarmanowa odwołać do Moskwy. G. P. U. w Moskwie zada-

nie to wykonało. Generalny konsul powierzył pracę wywiadowczą Terjanowi i tym sposobem stracił wszelki wpływ na agenturę Kominternu, a zarazem stracił również dostęp do wiadomości o działaniu jego osobistych wrogów z własnego obozu. Nie wiedział więc, że miał zostać otrutym w jednej z kawiarni paryskich, ani temniej o tem, że podsunęto mu fałszywą depeszę szyfrowaną takiej oto treści: „Sprawa wasza w centralnym Komitecie komunistycznym jest zlikwidowana. Wyjazd do Moskwy zbędny. Jedźcie natychmiast do Berlina, gdzie powierzono wam ważną pracę“...

Angarskij wiedział o tem, że Szarmanow otrzyma tę depeszę, lecz kierując

się wówczas jeszcze poczuciem obowiązku nie mógł uprzedzić go o niej. Zrobił tylko tyle, że... zalecił mu jednako ostrożność.

Szarmanowa skierowano do Berlina dla tego, że odcięty od resztek swych wpływów na terenie Paryża stawiał się „bezpieczny“, a także dlatego, że w Berlinie agencja G. P. U. mają większą swobodę działania, niż we Francji. Pojechał więc do Berlina, skąd go skierowano do Hamburga pod pozorem rozkazu oględzin czy też przeprowadzenia rewizji jakiegoś statku bolszewickiego. Na tym statku został aresztowany i odstawiony do Moskwy. Przebywa obecnie na Syberji, dokąd go zesłano. K.

## NA GRUZACH IMPERJUM ŻÓŁTEGO SMOKA

### Całe Chiny w ogniu walki domowej

Trwająca od 20 lat wojna domowa w Chinach staje się już coraz bardziej zjawiskiem permanentnym. Żołnierze, walczący w szeregach wrogich armij, wszyscy niemal urodzili się i zostali wychowani na wojnie domowej. Nie dziw więc przeto, że walki wewnętrzne trwają w Chinach nieustannie, a karabiny w owym dziwnym kraju „same strzelają“.

Zwycięska armja rządu rewolucyjnego Kuomintangu po opanowaniu Szanghaju, Nankinu i Pekinu, oraz po zawarciu układu pokojowego z „władcą“ Mandżurji, sydem dyktatorskiego kacyka Czang - Tso - Lina, dokonała przed dwoma laty wielkiego dzieła zjednoczenia chińskiej republiki. Cywilni politycy Kuomintangu zastąpili dotychczasowych wojskowych gubernatorów, zarówno sprzymierzonych, jak i nieprzyjacielskich generałów pozbawiono władzy. W niektórych wypadkach, gdy powstała groźba nowego przelewu krwi, generałów tych prosto „okupowano“ przy pomocy ogromnych sum pieniędzy. Kraj cały został podzielony na prowincje i okręgi, stolice przeniesiono z Pekinu do Nankinu, stłumiono ruch komunistyczny, skład reprezentacji Kuomintangu został rozszerzony przez udział umiarkowanych grup kupieckich ze zdobyciej „północy“, z rządami cudzoziemskimi zawarto szereg układów polityczno-handlowych. Zdawało się, że wojna domowa została już zakończona, i Chiny wstępują wreszcie na drogę normalnego rozwoju.

Fakty obecnie, ZAPRZECZYŁY TYM PRZYPUSZCZENIOM. Olbrzymia połać kuli ziemskiej, zamieszkała przez piątą część ludności świata, nadal znajduje się w ogniu walk wewnętrznych. Zmarły przewodca chińskich rewolucjonistów, twórca

Kuomintangu, republikanin i demokrat, dr. Sun - Jat - Sen, czczony dziś w Chinach, w swych teoretycznych rozważaniach o chińskiej rewolucji, przewidywał trzy stadia jej rozwoju: pierwszy okres ma obejmować zjednoczenie ziem chińskich na drodze militarnej; drugi — przejściowy okres zcementowania Chin pod „polityczną opieką“ (a raczej dyktaturą) Kuomintangu; trzecia wreszcie stadium miało być okresem rozwoju instytucji parlamentarnych i demokratycznych.

Gdy przed dwoma laty pod naciskiem armji Czang - Kai - Szeka i wskutek wzmożonego ruchu rewolucyjnego padł Szanghaj, a wkrótce po tem i monarchistyczny Pekin, politycy Kuomintangu przypuszczali, że pierwsze stadium chińskiej rewolucji zostało zakończone. Po okresie zbrojnego zjednoczenia Chin pod wielobarwnym sztandarem Republiki miał nastąpić okres twórczy pracy pokojowej. Na przeszkodzie temu stanęły jednak ambicje poszczególnych „generałów“, stanowiących osobliwy wytwór permanentnej wojny domowej, oraz bandytyzm, uprawiany przez ogromne rzesze ludności, oderwanej wieloletnimi walkami od swych warsztatów pracy.

Nankijski rząd Kuomintangu, znalazł się nagle pomiędzy dwoma obozami. Na północy, w okręgu pekińskim i w okolicach Tsiens - Tsinu, powstał przeciw centralnemu rządowi generałowie - rebeljanci Jen - Hsi - Szian i słynny „chrześcijański“ generał Feng - Ju - Hsiang. Paradoksalnym jest zjawiskiem, jakkolwiek normalnym w chińskich stosunkach, że duumwirat obu tych monarchystycznych wodzów poparty został przez radykalnego polityka Kuomintangu Wang - Czang - Weja, który w ten sposób pragnie zwalczyć „reakcyjną dyktaturę“ Czang - Kai - Szeka w Nankinie. Jednocześnie w

prowincjach południowych poczęły gromadzić się zastępy bandytów, żerujących na słabości władz lokalnych, na wojnie domowej, rabujących i „konfiskujących“ wszystko, co wpadnie w ich ręce, poczynając od zasobnych magazynów towarowych, kończąc na skromnej odzieży wyrobnika. Ci, jak szarańcza, „wyprządają“ okupowane tereny do cna. Występują oni pod mianem „czerwonych“, a cała ich „rewolucyjność“ polega właśnie na konfiskacie wszelkiego mienia na rzecz najemnej armji.

W specyficznych warunkach wojny domowej chińskiej walka toczy się nietylko o tereny i zniszczenie sił przeciwnika, ile o zdobycie bogatych miast. Gdy pod bronią jest około 2-ich milionów, wszelakiego żołnierza najemnego, większą i silniejszą armję wystawi ta tylko grupa, która posiadać będzie znaczniejsze zasoby pieniężne. To też Czang - Kai - Szek wystąpił przedewszystkiem przeciw północnym rebeljantom, którzy opanowali urząd celny w Tsiens - Tsinie, stanowiący największe źródło dochodów rządu nankińskiego. Półki jeszcze toczą się walki na północy o „worki ze złotem“, „czerwona armja“ południa (w jakim stosunku pozostaje ona do Moskwy, nie jest jeszcze rzeczą wyjaśnioną) opanowała miasto Czang - Szaj poważnie zagraża centrum handlowemu Hankou. Opanowanie przez „czerwonych“ chociażby niewielkiego odcinka po tejżej arterji handlowej i komunikacyjnej — rzeki Jang - Tse grozi nową klęską go spodarczą młodej chińskiej republice.

Rząd nankijski walczyć przeto musi obecnie na 2-ich frontach. Jakim będzie wynik walk dla Kuomintangu, trudno jest narazie przewidzieć. W każdym bądź razie władze cywilne Nankinu nie są obecnie w stanie rządzić całym krajem. Zamierzona centralizacja zarządu politycznego, wprowadzana z trudem na gruzach imperjum Żółtego Smoka, obróciła się w niwecz. Dziś już nietylko Mongolia i Tybet, lecz Mandżuria, połacie południowe i środkowe wypowiadają posłuszeństwo nankińskiemu rządowi centralnemu. Pierwszy okres rewolucji, według określenia Sun - Jata - Sena, widocznie nie został jeszcze zakończony. Zbrojne „zbieranie ziem chińskich“ pod sztandarem republiki zostało przez Czang - Kai - Szeka wznowione. Czy uda mu się to? L. H.

## Wielkie manewry francuskie w Lotaryngji

### Zaproszenie polskiej misji wojskowej

Po ukończeniu francuskich manewrów, odbywających się w Alpach na pograniczu Włoch, rozpoczęły się wczoraj o północy drugie wielkie manewry w okolicy Badonviller — Bayon — Fenetrage i Nomeny. Walki rozpoczęto na froncie Bitburg — Trewir — Saarbrücken. Jeden z oddziałów niebieskiej armji (południowej) koncentruje się w Górnej Alzacji i ma zaatakować prawie skrzydło armji czerwonej na zachodzie. Piąta niebieska armja przechodzi poprzez Wogezy na południe od Douon i dociera do odcinka Charmes — Rambervillers — Raout l'Étape. Ma ona za zadanie zdobyć następnie miejscowości Sainte Genevieve i Domèrre.

W tegorocznych manewrach bierze udział

bardzo dużo zaproszonych gości oraz attache wojskowi Belgji, Włoch, Japonji, Rumunji, Bułgarji, Polski, Anglji, Peru, Urugwaju, Jugostawji, Kolumbji, Hiszpanji, Szwecji, Czechosłowacji, Turcji, Argentyny, Brazylii, Estonji, Ameryki, Węgier, Meksyku i Portugalji. Ponadto śledzi przebieg manewrów większa misja wojskowa.

Na specjalną uwagę zasługuje fakt, że w manewrach biorą udział specjalne oddziały motocyklistów, pancernych samochodów oraz tanków. W skład dywizji kawalerji wchodzi podczas manewrów 8,000 konnicy, 600 samochodów i 600 wozów konnych. Cała trudność polega na wyrównaniu poszczególnych tych oddziałów.

### Jedyny w Łodzi

warsztat reperacyjny firmy „Radio Splendid“, Piotrkowska 61, w podwórzu, telefon 159-02, naprawia: słuchawki, głośniki, akumulatory. Przerabia b. tanim kosztem aparaty na nowoczesne. Najtańsze źródło! Naprawianie słuchawek tylko 1 zł. — Ładowanie akumulatorów tylko 1 zł. 447



**KRONIKA**

WRZESIEŃ.

**7**

NIEDZIELA

DZIS:

Jana M. Reginy

JUTRO:

Narodz. NMP.

Ws. słońca g. 4 m. 25  
Zachód . g. 18 m. 35**Z Biura Informacyjnego dla Maturzystów**

Biuro Informacyjne dla Maturzystów podaje do wiadomości, że dn. 10 września kończy się termin składania podań o przyjęcie na następujących uczelniach: Studium Farmaceutyczne Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, dn. 15 września kończy się termin zapisów: Wydział Lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademia Górnicza w Krakowie, Wydział Lekarski, Studium Wychowania Fizycznego i Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Poznańskiego, Uniwersytet Warszawski, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Państwowy Instytut Dentystyczny w Warszawie, Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie, Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie, Wydział Lekarski i Studium Farmaceutyczne Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Zapisy zaczynają się od 10 września: Wydział Matematyczno-Przyrodniczy, Studium Rolnicze i Wydział Prawa Uniwersytetu w Wilnie.

Bliższych informacji udziela Biuro w środy i piątki w lokalu Akademickiej Grupy Pracy przy ul. 11 Listopada 26 w godz. od 5—7 po poł.

**Wieczory dyskusyjne buchalterów**

Związek Zawodowy księgowych Województwa Łódzkiego, Piotrkowska 113, wznawia po przerwie wakacyjnej stałe czwartkowe wieczory dyskusyjne, prowadzone wyłącznie dla członków Związku.

Na wieczorach tych, poruszane będą zagadnienia z dziedziny praktycznego zastosowania buchalterji, naukowej organizacji pracy, kwestyj prawnych i podatkowych.

Pierwszy wieczór dyskusyjny odbędzie się w nadchodzący czwartek, dnia 11 września b. r. o godz. 8 wieczorem, punktualnie — w siedzibie Związku przy ul. Piotrkowskiej 113.

**13-letnia matka**

W Kurowicach zamieszkuje rolnik Ignacy Zasada, który jest ojcem 13-letniej córki Walerji. Ta właśnie dziewczynka ku przerażeniu rodziców i zdumieniu całej wsi urodziła noworodka płci męskiej. Zarówno młodociana matka jak i dziecko są zupełnie zdrowe. (w)

**Noce dyżury aptek**

Dzisiaj dyżurują apteki: N. Epsteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 35), M. Rozenbluma (Cegielińska 12), Suke. Gorffaina (Wechodnia 54), J. Koprońskiego (Nowomiejska 15). (p)

**Sprostowanie**

W dzisiejszym dodatku literackim tytuł artykułu Fr. Rawity Gawrońskiego ma brzmieć: „Odsiecz Wiednia w poezji dalmatyńskiej” zaś autorem wiersza „Pomorze” na str. 10 jest znany poeta Rajmund Bergel.

**Spółka Szewców**

w Łodzi,

ul. Piotrkowska 79, tel. 158-38

poleca:

**SKÓRY — HURT i DETAL**

specjalność:

detailedna sprzedaż **zółwek trwałych na wodę, jak również skóry trwałe do pomp.** 263**Zbieramy w tempie amerykańskim****Czy Treviranus zaskarży „Hasło”?****Ofiarność Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego zasługuje na uznanie społeczeństwa****W dniu wczorajszym osiągnęliśmy już sumę 2941 zł. 20 gr.**

Od rana już dzwonki telefonów stale wzywały kogoś do aparatu w naszej redakcji. To liczni mieszkańcy Łodzi, zainteresowani oświadczeniem Treviranusa, dopytujący z zaciekawieniem, czy prawdą jest, że minister Niemiec skarzy inicjato-

row budowy łodzi. Szczególniej pytano się CO UCZYNI „HASŁO” w razie utrzymania wezwania sądowego. Odpowiedzieliśmy, że **CZEKAMY TEGO PROCESU** z całym spokojem, będąc pewni, iż posiadamy za sobą poparcie całego społeczeństwa.

Ze tą jest w istocie o tem przekonany nas następne godziny.

Bowiem na groźbę Treviranusa, iż zaskarży inicjatorów budowy łodzi, z „Hasłem” na czele, Łódź zareagowała zwiększeniem ofiar na ten cel.

W CIĄGU KILKU GODZIN SUMA SKŁADEK WZROSŁA O 100 PROCENT.

Należy tu podkreślić piękny czyn **ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO**, którzy zadeklarowali na łódź podwodną

zł. 1,300

wzywając jednocześnie do złożenia pewnej kwoty Zrzeszenie Pracowników Zjednoczonych Zakładów Przemysłowych Scheblera i Grohmana.

Również prasa łódzka nie pozostała obojętna. Wzwane przez nas **WYDAWNICTWO „GŁOSU PORANNEGO”** zadeklarowało

zł. 100,

wzywając do łańcucha prasowego Wydawnictwo „Kurjera Łódzkiego”.

**WINCENTY STANISZEWSKI** ofiaruje zł. 10, nie wzywając poszczególne nięgo do dalszych datków, uważając, że na taki cel, każdy obywatel Polski powinien dać ile może.

**INŻ. FUCHS JÓZEF** zadeklarował zł. 10, wzywając do podtrzymania akcji p. p. Inż. Serwina, inż. Zawistowskiego, Inż. Leszczyńskiego i Budowniczego I. Tyllera.

**P. GAŁCZYŃSKI FRANCISZEK** składa zł. 10.

**P. BARANIAK JÓZEF** „ 5.

wzywając jednocześnie p. Westfala Benedykta i Józefa Majewskiego.

**P. EUGENJUSZ RYBIŃSKI** zł. 5.

**P. PIOTR KOZARA** „ 1.

**P. WŁADYSŁAW CIESIELSKI** „ 1.

**P. ROMAN STASIK** „ 1.

**P. JERZY BIEGAŃSKI** „ 3.

**P. BŁASZCZYK STEFAN** „ 5.

wzywając p. Świderskiego Stefana viceburmistrza Rudy - Pabjanckiej, p. Michałowicza Bogusława, p. Orzechowskiego Stefana i Świderskiego Józefa do poparcia akcji „Hasła”.

**P. KOZANECKA ANIELA** składa zł. 2, i wzywa p. Szymczaka Józefa do złożenia podobnej sumy.

**P. HENRYKA MILCZARKÓWNA** złożyła zł. 2, wzywając p. p. Zygmunta Dehlerowskiego, Henryka Kucharzkiego, Józefa Antonowicza, Edmunda Jońskiego, do zaoferowania pewnych kwot.

**P. EUGENJA BĄCALSKA** zł. 1, wzywając p. p. Marjana Bącałskiego i Stanisława Replikowicza.

**P. MARJA BLUMENTALÓWNA** zł. 1, wzywając p. p. Henryka Komorowskiego i Władysława Kończaka.

Ofiary na łódź podwodną przyjmuje administracja „Hasła” od godz. 9—2 i 16—19-cj.

**Przedkszkole w Z.H.P.**

Związek Harcerstwa Polskiego prosi nas o podanie do wiadomości, że posiada jeszcze wolne miejsca w przedkszkole. Informacji udziela sekretariat związku (Ewangelicka 9), (tel. 134—91), w godz. od 10 do 13 i od 17 do 21-cj.

W dniu 5 września r. b. zmarł długoletni członek Cechu malarzy i lakierników

ś. † p.

**Henryk Otto**

W zmarłym tracimy zacnego kolegę byłego członka Zarządu, który dla spraw cechowych był szczerze oddany

Cześć Jego pamięci.

**ZARZĄD.**

875

**Korporacja Przemysłu Kominiarskiego****o wadliwej budowie pieców w kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim**

Pisząc o niedomaganiach kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim zaznaczyliśmy m. in., że piece kuchenne w większości dymią. W sprawie tej z Korporacji Przemysłu Kominiarskiego w Łodzi otrzymaliśmy następujące uwagi:

Widocznie ze względów oszczędnościowych, nie licząc się ze zdrowiem mieszkańców prace przy budowie pieców, tak kuchennych, jak i pokojowych, zostały wykonane niedbale siłami niefachowcami.

Przedewszystkiem należało wziąć pod uwagę wypracowanie przewodów kominowych, jak się to czyni w każdym nowozbudowanym domu i odpowiednio połączyć paleniska z przewodami kominowymi. Dalej należało zastosować wentylację stałą, co do pary czadu i wilgoci, o czem tyle się mówi-

ło na zjazdach budowlanych w Łodzi i w Warszawie.

Przed oddaniem do użytku mieszkania powinien zbadać pracę mistrz kominiarski, jak się to czyni w Warszawie, gdzie Stow. Właścicieli nieruchomości współpracuje z Korporacją Przemysłu Kominiarskiego w sprawach zabezpieczenia od pożaru.

Tymczasem w Łodzi nie może dojść do porozumienia co do taryfy za wycier kominów.

Należyte zrozumienie przez cały ogół znaczenia kominiarstwa usunęłoby istniejące obecnie stosunki, które fatalnie odbijają się na bezpieczeństwie i zdrowiu mieszkańców, którzy jak n. p. na Polesiu Konstantynowskim amuszni są wdychać czad i dym.

**Nowa placówka kredytowa w Koluśzkach****Otwarcie agentury Komunalnej Kasy Oszczędności pow. brzezińskiego**

Koluśki, będące ważną stacją węzłową, rozrastają się w szybkim tempie pod każdym względem. Wzrastające tempo ruchu budowlanego, rozwój pobliskich wielkich zakładów ceramicznych i potrzeby mieszkańców Koluśzek, w przeważającej większości pracowników kolejowych — były bodźcem dla założenia tu instytucji kredytowej, któraby nietylko szła na rękę klienteli przy udzielaniu kredytu, ale przede wszystkim skupiała oszczędności.

Placówka taka powstała z końcem sierpnia br. w Koluśzkach.

Oto Komunalna Kasa Oszczędności w

Brzezinach, wzorowo i sprężysto przez p. dyrektora Kasprzyckiego prowadzona, rozszerzając swoje coraz bardziej wrażliwe agendy zorganizowała również własną Agenturę w Koluśzkach. Jej poświęcenie i otwarcie odbyło się w końcu sierpnia, z udziałem p. starosty Tułckiego, przedstawicieli banków państwowych, oraz organizacji społecznych.

Nowa ta instytucja powitana została z dużym uznaniem i już w ciągu krótkiego swego istnienia pochwalić się może pomysłnemi rełtami.

**CZYTELNIKU!**

Czy godzi się narażać wydawnictwo na straty przez nieuiszczanie prenumeraty?

Płać regularnie należność, by pismo mogło rozwijać się i skutecznie stawać w obronie Twych interesów!

# ŁÓDŹ PRZED WYBORAMI DO SEJMU i SENATU

## Odrzucony protest magistratu

Jak już donosiliśmy magistrat zgłosił w starostwie grodzkim protest przeciwko zbyt małej ilości odwodów, tłumacząc, że liczba obwodów została zmniejszona w porównaniu z ilością przy poprzednich wyborach, choć ludność miasta zwiększyła się w tym okresie.

Jednak starostwo grodzkie protestu tego nie uwzględniło, gdyż inaczej niż poprzednio zostały ułożone obwody, co wyklucza zbyt duży natłok głosujących, a pozatem zmiana wymagałaby żmudnej pracy, co znów nie można już wykonać, gdyż we wtorek spis obwodów musi być podany do publicznej wiadomości zgodnie z ustawą. (b)

## Przewodniczący Okr. Kom. wyborczej

Jutro nadejdzie nominacja dla sędziego Korwin-Korotkiewicza na stanowisko przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej nr. 13 Łódź-miasto.

Przewodniczący komisji odbędzie konferencję z kierownikiem referatu wyborczego starostwa grodzkiego p. Denyssem i pp. dyr. Kalinowskim i dr. Grabowskim w magistracie w sprawach technicznych.

Po otrzymaniu listy członków komisji, uchwalonej przez radę miejską i listy mianowanych przez starostę grodzkiego, sędzia Korwin-Korotkiewicz zwoła zebranie członków komisji i zapozna ich z ciążącymi na nich obowiązkami. (b)

## Z Rokickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej

Korzystając z ostatnich pięknych i słonecznych dni, Rokickie Koło P. M. S. urządza w dniu dzisiejszym zabawę ogrodową w parku Sielanka przy szosie pabjanickiej Nr. 59.

Na powyższą zabawę złożą się: strzelnica, ognie sztuczne, wyścigi piesze, łódki, i wreszcie dużą atrakcją będzie koszt szczyścia, w którym znajdują się bardzo cenne fanty, a przytem każdy los wygrywa.

Pozatem bufet doskonale zaopatrzony i doborowa orkiestra uprzyjemnią publiczności kilkugodzinny pobyt w milej Sielance. Komitet dokłada starań, aby zabawa wypadła pod każdym względem jaknajlepiej.

Należy dodać, że cały dochód z zabawy zostanie przeznaczony na powiększenie funduszu budowy domu, brak którego tak bardzo daje się odczuwać.

A więc mili łodzianie, zechciejcie poprzeć usiłowania komitetu i wybierzcie się do Sielanki!

## WDOWIEC

33 letni na kierowniczym stanowisku dobrze usytuowany z braku znajomości pragnie na tej drodze zawrzeć znajomość z panią milej powierzchowności i szlachetnego charakteru dla wspólnej wymiany myśli. Cel matrymonialny niewykluczony. Oferty pod „Brunet” do administracji „Hasła” 876

## Komunikat

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić, że do przeprowadzenia zmiany personelu i doboru specjalistów do wszelkich spraw państwowych, komunalnych i gminnych oraz zakładów ubezpieczeniowych, udziela szeroki masom informacji bezpłatnie.

Biurowo „INFORMATOR”  
ul. Piotrkowska Nr. 210.

## Z chóru Katedralnego Sumowego

Zarząd Chóru zawiadamia swych członków, że lekcje śpiewu z dn. 9 b. m. rozpoczynają się normalnie t. j. w piątki i we wtorki o godz. 8 wiecz.

Jednocześnie zawiadamia się, że Zarząd przyjmuje zapisy nowych członków (wtorki i piątki od godz. 8 wiecz), lokal Stowarzyszenia mieści się przy ul. Radwańskiej 12

## Specjalne posiedzenie Rady Miejskiej

W czwartek, dnia 11 września r. b., o godzinie 19 i pół odbędzie się specjalne posiedzenie Rady Miejskiej, na którym dokonane zostaną wybory: 4 członków i tyłuż zastępców Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 13 (m. Łódź), 2 członków i tyłuż zastępców Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 14) powiaty: łódzki, łaski, i sieradzki) oraz po 3 członków i tyłuż zastępców do każdej ze 165 obwodowych komisji wyborczych.

## Wyborcze prace przygotowawcze

Prace referatu Wyborczego Magistratu, posuwają się w szybkim tempie naprzód. W dniu wczorajszym zakończono prace przygotowawcze, związane ze sporządzeniem list wyborczych.

Prace przy sporządzeniu list wyborczych do Sejmu i Senatu odbywać się będą w salach gimnastycznych szkół przy

ul. Zagajnikowej i ul. Marysińskiej i prowadzone będą na dwie zmiany.

Spisy wyborców sporządzone zostaną w 3-ch egzemplarzach, z których jeden przeznaczony jest dla Okręgowej Komisji wyborczej, jeden dla Komisji Obwodowej i jeden dla Archiwów Miejskich

## Praca w obwodach

Praca komisji obwodowych rozpoczyna się 20 września, gdy magistrat prześle tym komisjom wszystkie trzy egzemplarze spisów.

Po odesłaniu jednego egzemplarza do komisji okręgowej, w dniu 27 spisy wyłożone zostaną do przeglądu obywatelom.

Przy przeglądaniu spisów, każdy obywatel ma prawo czynić wszelkiego ro-

dzaju wyciągi z tych spisów, nawet w tajemnicy przez członkami komisji co musi mu być ułatwione.

Na użytek członków komisji wszelkiego rodzaju materiały piśmienne i urządzenie musi dostarczyć magistrat, jak również spowodować, by w godzinach urzędowania, komisja mogła wejść do lokalu i użytkować go w spokoju. (b)

# Straszna śmierć dwóch młodych kobiet pod kołami pociągu pośpiesznego

W dniu wczorajszym około godz. 10-ej rano nieliczni przypadkowi świadkowie przy ul. Nowy-Świat pod Widzeniem byli świadkami strasznego wypadku, który pociągnął za sobą śmierć dwóch młodych kobiet.

Około godz. 10-ej rano do przejazdu kolejowego na Widzenie przy ul. Nowy-Świat zbliżyły się dwie kobiety, które zamierzały przejść przez tor kolejowy, udając się na przedłużenie ul. Nowy-Świat.

W tym momencie od strony Łodzi nadjeżdżał pociąg towarowy dążący w stronę Kuluszek.

Obydwie kobiety zatrzymały się zamierzając poczekać, aż do przejścia pociągu towarowego i stanęły na drugim torze kolejowym.

W tym samym momencie nadjeżdżał od strony Warszawy pociąg pośpieszny

Wskutek sygnałów podawanych przez lokomotywę pociągu towarowego i turkotu kół, kobiety nie słyszały zbliżania się pociągu pośpiesznego, który wyjechał z zakrętu.

Maszynista pociągu pośpiesznego zauważywszy stojące na torze kobiety począł syrena dawać sygnały, celem zwrócenia na pociąg uwagi i ostrzeżenia kobiet przed możliwością wypadku.

Jednakże sygnały te nie odniosły pożądanego skutku, gdyż przejeżdżający pociąg towarowy zaobserwował całą uwagę kobiet, przypuszczając, iż słyszane sygnały podaje właśnie parowóz pociągu towarowego.

Widząc, iż nie udało mu się zwrócić uwagi na prowadzony przez siebie pociąg pośpieszny, maszynista począł gwałtownie hamować szybkość pociągu, jednakże mimo usilnych starań, a nawet użycia kontrpary, nie udało się mu

zatrzymać pociągu w miejscu.

Straszny okrzyk przerażenia wydarł się z ust nielicznych świadków wypadku, którzy dopiero teraz zauważyli pociąg, gdy oddalony był zaledwie o 5 mtr. od stojących na torze kobiet, gdyż dotychczas był niewidoczny wskutek zakrętu. Obydwie nieszczęśliwe kobiety zniknęły pod kołami nadjeżdżającego pociągu pośpiesznego.

## Rejestracja rocznika 1912

W poniedziałek, dnia 8-go września 1930 r. do rejestracji w lokalu Biura Policyjno-Wojkowego (Piotrkowska 212), w godzinach od 8-ej rano do 15-ej (3-iej popoł.) — winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1912 roku, zamieszkałi na terenie

III-go Komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. i zamieszkałi na terenie VIII-go Komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

H. CH. I. J. K. L. M.  
Każdy zgłaszający się do rejestracji, winien być zameldowany w Łodzi i posiadać:  
1) dowód osobisty w braku dowodu osobistego — metrykę urodzenia wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby,  
2) świadectwa szkolne.  
Rzemieślnicy, prócz wyżej wymienionych dokumentów winni przedstawić świadectwa cechowe.

Do rejestracji winni się zgłosić również osoby, zamieszkałe na terenie m. Łodzi, nie mogące wylegitymować się ważnym dokumentem o przynależności państwowej obcej.

Obywatele polscy przebywający poza granicami Rzeczypospolitej, winni zgłosić się do rejestracji we właściwym urzędzie konsularnym.

W razie pisemnego zgłoszenia — powinien zgłaszający się podać w sposób dokładny i czytelny swoje imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, imiona rodziców i nazwisko panięskie matki (czy żyją, miejsce ich zamieszkania, dokładny adres w miejscu pobytu, jeśli czasowo wyjechał z miejsca (stałego) zamieszkania, narodowość, wyznanie, zawód względnie zatrudnienie, wykształcenie, stan cywilny, ukarania sądowe, czy służył w innym wojsku lub formacji wojskowej oraz ewentualne ułomności lub wady fizyczne.

Winni niezgłoszenia się do rejestracji w wyznaczonym terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6-tu tygodni albo obu tym karom łącznie.

# REJESTRACJA BEZROBOTNYCH na państwową zapomogę doraźną za miesiąc sierpień r. b.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 8 września 1930 roku rozpocznie się rejestracja na państwową zapomogę do raźną za miesiąc sierpień 1930 roku bezrobotnych, którzy otrzymali zapomogę doraźną za miesiąc lipiec r. b. z Kasy Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych, oraz którzy wyczerpali wszystkie raty zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia w miesiącu lipcu r. b., a zamieszkują na terenie Gminy miasta Łodzi.

Do państwowej zapomogi za sierpień mają prawo tylko bezrobotni, posiadający rodzinę na utrzymaniu.

Samotni i żonaci bezdzietni prawa do zapomogi doraźnej nie mają.  
Bezrobotny, w którego rodzinie wspólnie z nim zamieszkujej oraz prowadzącej wspólne gospodarstwo, choć jedna osoba pracuje lub otrzymuje jakąkolwiek zapomogę, również prawa do zapomogi nie ma.

Rejestracja odbywać się będzie w lokalu Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy ul. Wólczańskiej Nr. 251, w godzinach od 9-ej do 14-ej według następującego porządku:

Poniedziałek, dnia 8 września 1930 roku, litery: A. B. C. D. E. F.  
Wtorek, dnia 9 września r. b., litery: G. H. I. J.  
Środa, dnia 10 września r. b., litery: K. L. L.  
Czwartek, dnia 11 września r. b., litery: M. N. O.

Piątek, dnia 12 września r. b., litery: P. R. S.  
Sobota, dnia 13 września, r. b., litery: T. U. W. Z. Z.

Bezrobotny, zgłaszając się do rejestracji, winien okazać: 1) dowód osobisty, względnie inne zaświadczenie urzędowe o tożsamości, 2) legitymację P. U. P. P., stwierdzającą fakt otrzymania zapomogi doraźnej za miesiąc lipiec 1930 r., względnie fakt wyczerpania wszystkich rat zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia w lipcu 1930 roku oraz fakt zgłoszenia się do kontroli w oddziale P. U. P. P. w miesiącu lipcu i sierpniu r. b., 3) książeczkę ubezpieczeniową Kasy Chorych, zarówno bezrobotnego, jak i członków rodziny, wspólnie z nim zamieszkałych.

Z ŁĘCZYCY

# LIST OTWARTY

## Imci Pana Boruty, władcy na Łęczycy

w odpowiedzi na artykuł łęczyckiego A.B.C. z dnia 30 sierpnia r. b.

Podaję wszem wobec i każdemu z obna obywatelom miasta Łęczycy, że jakowyś plechy osobnik o słabej głowie, chwyciwszy się za własny ogon, jak za sznur kościelny, wydzwania w niechlujnym piśmidelku „A. B. C.“

falszywe melodie nadużywa mego zacnego, splendorem otoczonego imienia, nazywając się „Boruta“.

Tak jemu do prawdziwego Boruty, jak końskiemu chwostowi do brody Mahometa!

Zakładając veto przeciw praktykom onego drapichrusta, taki mu oto daję responsum, który J. W. J. P. i W. W. Ichmoście miasta Łęczycy cierpliwie wysłuchajcie:

Łże falszywy Boruta, opowiadając o dawnych czasach styło oratorio. On owych czasów nie zna, jak nie zna linguam latinam, którą bezezęści i do krwi kaleczy. Onże pacholek rzekomo narodowych i katolickich działaczy kolskiego „A. B. C.“,

rzuca się, jak bucefał, wymyślając rządowi „sanacyjnym“, które usunęły z urzędów i łęczyckich szpitali różnych ichmościców, wytwarzających smród i choroby i wymiotły śmiecie z zagród sławetnego miasta.

Jeśli starosta falszywego Boruty chodził przed 400 laty w delji przy brzęku karabeli, to dzisiejszy starosta w skromnej szacie, lecz pełen wewnętrznej powagi i godności, w pocie czoła pracuje, miasto wypróżniać antaly węgryzna i wymachiwać szerpentyną. Tempora mutantur!... Dziś starosta, burmistrz i praenobiles et spectabiles rajcy miejscy

podnoszą Łęczycę z kałuży błota do wyglądu miasteczka nowożytnego.

Były czasy, gdy z intendantur szpitali ciągnęli zyski pseudo-nobiles, a lud rolny marł z głodu.

Były czasy, gdy iure caduco ssala dochody z oświaty jedna rodzinka narodowa,

suto nabijając zachlanny mieszek.

Były czasy, gdy w gospodach, zajazdach i karczmach łęczyckich cum aplausu omnium endecorum lala się gorzałka, miodek i wino, a uczestnicy po pijanemu

radzili nad dobrobytem i podniesieniem chwały łęczyckiej.

Były czasy... Mingły... Nie wrócał!..

.. Labiedzi i wszeczyna lament ustami falszywego Boruty niechlujna kohorta, bo familjantom odjęto od gardzieli.

tłuste posadki i smakowite synekury.

Nic tu falszywy Boruta nie pomoże! Nie wskrzesi on przeszłości, choćby własny ogon na 12 węzłów zawiązał!

Łęczycy pójdzie naprzód pod przewo-

dem tych, co ją stroją, dostojną i zasobną uczynić pragną.

A garstka pseudo-narodowców, rzucających się jak ryby w więcierzu, wymrze niechlubnie razem z falszywym Borutą z „A. B. C.“, któremu bezlitośnie winien być język obrzezany za podszywanie się pod zacne moje nazwisko i plugawienie języka łacińskiego, którego nawet ty le nie zna, co najpodlejszy organista!

Prawdziwy Boruta.

## Przeciw pseudo-cukierniom występują piekarze łódzcy

Memoriał w tej sprawie złożył Cech Piekarzy p. ministrowi Spraw Wewnętrznych

Od 1827 roku na terenie naszego miasta poczęły powstawać przedsiębiorstwa, które nosiły na sobie podwójną cechę piekarniczo - cukierniczą.

Sklepy te, prowadzone są pod szyldem

mleczarni, cukierni, owocarni i dzięki temu otrzymały zezwolenie na otwarcie sklepów do godz. 23-iej tak w dnie powszednie, jak i święteczne.

Władze wydając powyższe zezwole-

nie, sądziły, iż w lokalach tych sprzedawane będą artykuły spożywcze jedynie do spożycia na miejscu. Tymczasem dzieje się inaczej.

Właściciele tych przedsiębiorstw, aczkolwiek głównymi artykułami sprzedaży winny być artykuły odpowiadające ich rodzajowi handlu, uprawiają w głównej mierze handel pieczywem na wynos i to w największym rozmiarze właśnie w tym czasie, kiedy piekarnie są zamknięte, a więc po godzinie 19-iej oraz w dni święteczne.

Stan taki stworzył silną konkurencję wśród właścicieli piekarni.

Tolerowanie przez odpowiednie władze takiego stanu doprowadziło do tego, że na terenie tut. miasta w ostatnich czasach, otwartych zostało tych pseudo - cukierni i mleczarni względnie owocarni około 180.

W związku z tem, piekarze prowadzący swoje przedsiębiorstwa wyłącznie jako piekarnie narażeni są na poważne straty.

Należy bowiem wziąć pod uwagę, że każdy z powyżej wymienionych sklepów (cukierni) sprzedaje przeciętnie pieczywa za zł. 50. — dziennie, otrzymamy dzienny obrót zł. 9.000. —, co w stosunku rocznym wyniesie zł. 2.700.000. — (dwa miliony siedemset tysięcy), niebiorąc pod uwagę, że w dni święteczne obrót ten jest o 100% większy.

Reasumując więc powyższe okazuje się, że piekarze, prowadzący wypiek pieczywa w dni święteczne, bogacą się kosztem właścicieli piekarni świętujących dzień wolny od pracy i, gdy wziąć pod uwagę okres trwania tego stanu, a mianowicie lat trzy, przekonujemy się, że piekarstwo nasze z każdym dniem staje coraz bliżej kryzysu.

Piekarze, wypiekający pieczywo w nocne przedświąteczne, już z racji posiadania odbiorców tych pseudo - cukierni względnie mleczarni, osiągają znacznie większe obroty od właścicieli piekarni, utrzymujących dzień świąteczny jako wolny od pracy, a tym samym winni opłacać większy podatek obrotowy i w dodatku w ustawowych terminach. Tymczasem co się okazuje:

Jak stwierdzono, zaległość w podatku przemysłowym od obrotu na terenie m. Łodzi przedstawia się wprost rażąco między uprzywilejowanymi piekarzami a tą drugą kastą.

Dlatego też w interesie ogółu leży ukwidowanie tego anormalnego stanu.

Wobec czego cech piekarzy złożył następujący memoriał p. Ministrowi:

Ze względu na dobro państwa, jak też i przemysłu piekarskiego prosimy Pana Ministra, o:

1. wydanie zarządzenia, aby pieczywo nie było sprzedawane na wynos po godzinie 19-iej w dni powszednie oraz całkowitego zabronienia sprzedaży pieczywa na wynos w dni świąteczne,
2. równego traktowania piekarzy przy wymierzaniu i ściąganiu zaległości podatkowych oraz
3. pilnego przestrzegania godzin handlu i
4. zwrócenia bacniejszej uwagi na stan sanitarny i higieniczny piekarni.

## 22508 bezrobotnych w Łodzi

### Z zasiłków korzystało 6805 osób

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) łódzki, łaski, łęczycki, sieradzki i brzeziński w dniu 6 września 1930 r. było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 30.805 w tem w samej Łodzi 22.058, w Pabjanicach 1.951, w Zgierzu 2.485, w Zduńskiej Woli 774, w Tomaszowie - Maz. 3.022, w Konstancynie 172, w Aleksandrowie 160, w Rudzie - Pabjanickiej 183.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 9.729 bezrobotnych.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 6.805 bezrobotnych.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 710 bezrobotnych, otrzymało pracę przez Urząd 73 bezrobotnych, wyślano do pracy 98, zdjęto z ewidencji z innych przyczyn 4.085.

Urząd rozporządza 27 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

10 robotników otrzymało w ciągu tygodnia zniżki kolejowe na przejazd kolejami państwowymi.

## Wolne miejsca

Kto chce otrzymać pracę niechaj się zgłosi do P. U. P. P.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi, Kilińskiego 52 poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

### NA MIEJSCU:

W Oddz. dla robotników i rzemieślników: 4 służące do gospodarstwa domowego. —

### NA WYJAZD W KRAJU:

W Oddz. dla robotników i rzemieślników: 1-go majstra lakiernika rowerów, 1-go majstra galwanizatora - nielkownika rowerów.

W Oddz. dla pracowników umysłowych: 1-ną stenotypistkę władającą językiem polskim i niemieckim, 6-ciu agentów do sprzedaży artykułów spożywczych, 2 agentów do sprzedaży lamp kwarcowych. —

## Trzykrotny morderca

### Stanisław Łaniucha

#### został przesłany do domu obłąkanych w Tworkach

Jak wiadomo morderca małżonków Tysserów Stanisław Łaniucha został przesłany w celu odcierpienia swej kary do więzienia karnego

na Świętym Krzyżu

Początkowo Łaniucha zachowywał się nadzwyczaj spokojnie i pracował w tak zwanym dziale pracy przy wyrobie towarów włókienniczych. Od pewnego czasu jednak zarówno służba dozorcza, jak i p. naczelnik Butwiłowicz zauważyli

dziwną zmianę

w zachowaniu się Łaniuchy. Wobec tego poddano Łaniuchę badaniu lekarskiemu, lecz badanie to nie wykazało żadnych specyficznych zmian u Łaniuchy.

Przed kilku dniami Łaniucha korzystając z przysługującego mu prawa napisania listu do rodziny usiadł w swej celi i skre-

ślił tylko kilka słów pożegnalnych, poczem rozlecił się w celi szloch jego. Dozorca Janicki zauważywszy stan depresji duchowej Łaniuchy wszedł do celi chcąc go pocieszyć, w trakcie tego Łaniucha oświadczył,

że odbiera sobie życie.

Dozorca Janicki przyzwyczajony do tego rodzaju wyrażen Łaniuchy zbagatelizował sobie to powiedzenie. Dopiero w nocy z celi, w której osadzony był Łaniucha doszły do uszu dyżurujących dozorców głuche jęki.

Wezwano z Kielc dwóch lekarzy, którzy po porozumieniu się z naczelnikiem więzienia postanowili oddać Łaniuchę pod obserwację

w szpitalu dla umysłowo chorych w Tworkach. (w)



Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych zagranicznych łóżek metalowych; wyznaczki amerykańskie materace wycielane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent“ do meblowych łóżek według miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL“

Łódź Piotrkowska 73

w podwórzu, tel. 1-58-61

29

### CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

Poniedziałek, dnia 8 września 1930 r.

ŁÓDŹ: 11,58 — 12,05 — Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.

12,05 — 13,15 — Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, ul. Piotrkowska 160.

13,15 — 13,20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

13,20 — 15,50 — Przerwa.

15,50 — 16,15 — „Wystawa turystyczna w Warszawie“ wygl. p. Marja Stachówna (tr. z Warszawy).

16,15 — 17,10 — Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

17,10 — 17,25 — Przegląd komunikacyjny (tr. z Warszawy).

17,15 — 18,00 — „Skrzynka pocztowa łódzka“ — korespondencje bieżące omówi redaktor Jan Piotrowski.

18,00 — 19,00 — Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja“ — Ork. Schusslera (tr. z Warszawy).

19,00 — 19,20 — Rozmaitości.

19,20 — 19,35 — Pogawędki techniczne — wygl. Kier. Stacji Nadawczej P. R. inż. Wład. Rabęcki (tr. z Warszawy).

19,35 — 19,45 — Płyty gramofonowe z Warszawy.

19,45 — 20,00 — Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast., komunikaty i sygnał czasu z Warszawy.

20,00 — 20,15 — Prasowy Dziennik Radjo-woy (tr. z Warszawy).

20,15 — 22,00 — Operetka E. Kalmana „Księżna Cyrkółka“ (tr. z Warszawy).

22,00 — 22,15 — P. Michał Melina wygłosi feljeton p. t. „Dyrektorzy teatrów o swoich planach“.

22,15 — 23,00 — Komunikaty: meeor., polic., sport.

23,00 — 24,00 — Muzyka taneczna i salo- nowa z „Polonja-Palace-Hotelu“ w Warszawie.

### Sensacyjne transmisje sportowe

Bieńczy tydzień przyniesie radjostuchaczom alej Polski dwie sensacyjne transmisje sportowe. Dziś, w niedzielę, dnia 7 września o godz. 16,40 a pływalni stadionu D. O. K. Nr. 1 transmituje „Polskie Radio“ fragment zawodów pływackich między reprezentacją Warszawy i Gdańska. Niedawno reprezentacja gdańska pobila na swoim terenie pływacka reprezentację polską, wyciągając z tego kapitał propagandowy, jakoby reprezentacja Polski uległa Gdańskowi. W zawodach warszawskich wśród reprezentacji polskiej znajdzie się nasza sława pływacka Kazimierz Bocheński, który w czasie między państwowych zawodów pływackich Polska-Czechosłowacja pobil kilka rekordów. Mamy wszelkie szanse odniesienia pięknego sukcesu nad Gdańskiem. Transmisja zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż zawody pływackie obfitują naogół w świetny materiał radjofonizny. Będzie to zarazem pierwsza transmisja zawodów pływackich.

Druga, jeszcze bardziej sensacyjna transmisja sportowa, nadana zostanie z lekkoatletycznego meczu kobiecego Polska-Japonia, w nadchodzący czwartek dnia 11 września po południu między godz. 16,30 a 17,00. W meczu tym wezmą udział dwie największe światowe sławy sportu kobiecego, które niemalże wszystkie rekordy kobiece dzierżą w swoich rękach, t. j. Walasiewiczówna i Hitomi. Spotkanie Walasiewiczówna-Hitomi będzie jedno z największych sensacji sportowych świata.

### TEATR I SZTUKA

#### TEATR MIEJSKI.

Cegielniana 63.

#### „EGZOTYCZNA KUCHYŃKA“.

Dziś, jutro i pojutrze po raz ostatni o godz. m. 30 wieczorem komedia lekka L. Verneuil „Egzotyczna kuchynka“. Ceny miejsce od 75 ct. do 5 zł. 50.

#### INAUGURACJA NOWEGO SEZONU.

W pracowniach i scenie teatru przy ul. Cegielnianej wre praca gorączkowa do piątkowego widowiska inauguracyjnego. Będzie nim jak wiadomo wesoła „komedjoopera“ według Bogusławskiego i Kamińskiego „Krakowiaci i

górale“. Kasa Zamawiań Teatrów miejskich (Piotrkowska 74), sprzedaje bilety zarówno na wieczór inauguracyjny, jak i na sobotnie powtórzenie premjery. Ceny miejsc na nowy sezon zostały znacznie obniżone: bilet premjowy najdroższy kosztować będzie zł. 8 i jedynie w wypadkach występów gościnnych będzie podwyższony.

Następnymi po inauguracji premjerami będą: „Cyrano de Bergerac“ Rostanda, nowa komedia angielska Carpentera „Papa — kawaler i rozgłośny „Spór o sierżanta Gryszkę“ Zweiga.

#### TEATR POPULARNY

Ogrodowa 18.

Inauguracja nowego sezonu, odbędzie się nieodwołalnie we środę najbliższą.

Pod reżyserją i w inscenizacji Konstantego Tatarukiewicza odegrana będzie głośna przed laty dwudziestu powieść sceniczna w 6 aktach z prologiem i epilogiem Jerzego Żuławskiego „Eros i Psyche“.

Kasa przy ul. Piotrkowskiej 74, sprzedaje bilety na pierwszych parę przedstawień. Ceny do 3 zł.

W dalszym planie repertuarowym Teatru Popularnego: „Książka Marek“ Słowackiego (występ Adwentowicza), „Kościuszkę pod Raławcami“, „Kredowe Koło“, „Proboszcz wśród bogaczy“, „Żywy trup“, „Kupiec Wehecki“ Szekspira, „Mazepa“ Słowackiego obok kilku sztuk nowych niegranych jeszcze oraz paru utworów śpiewnych wcdewilowo-operekowych.

#### TEATR POPULARNY w SALI GEYERA

Piotrkowska Nr. 295.

Dziś w niedzielę o godzinie 4 m. 15 po poł. i 8 m. 15 wieczorem powtórzenie wystawionej wczoraj na otwarcie sezonu sztuki „Podróż po Warszawie“.

Bilety w cenie od 50 gr. do 2,50 można nabywać w kasie teatru od 11-ej do 1-ej i od 2-ej do 9 wiecz.

Następne przedstawienia we czwartek, piątek, sobotę i niedzielę przyszłego tygodnia.

#### TEATR KAMERALNY

Traugutta Nr. 1.

Wytworny teatrzyk w gmachu Grand Hotelu zainauguruje swój czwarty sezon również utworem wartościowym polskim — komedią w 3-ach aktach Włodz. Perzyskiego „Aszantka“.

#### „CHOCHLIK“.

w zimowym lokalu. Sienkiewicza 40.

Dziś „Chochlik“ przenosi się do zimowego lokalu, przy ogrodzie, ul. Sienkiewicza 40. Sala została pięknie odremontowana, wybudowano nową scenę i garderoby dla artystów, rozszerzono wygodne poczekalnie i t. d.

W programie nowa, doskonała rewja „Reczka w rączce“ w 2 częściach 16 obrazach p. Hemara, Toma, Wło-bora, Krystjana, Kruka i innych. Rewję wyreżyserowali dyr. Darski i W. Boruński. Dziś w niedzielę 3 przedstawienia o godz. 5,30, 7,30 i 9,30 wieczorem. Ceny miejsce od 80 gr. — 2 złotych.

#### OTWARCIE XVI-GO SEZONU KONCERTOWEGO WYSTĘP ADY SARI.

We wtorek, dnia 16-go września na inauguracji XVI-go sezonu koncertowego odbędzie się w Sali Filharmonji jedyny występ słynnej śpiewaczki koloraturowej Ady Sari, która wróciła niedawno z tournée artystycznego z zagranicy, gdzie zdobywała zasłużone laury.

Sława tej fenomenalnej artystki ogarnęła już nie tylko Europę, lecz nawet Amerykę, gdzie występy Ady Sari w operze wywołały entuzjazm publiczności. Nie wiadomo, co pierw podziwiać w jej pięknym śpiewie: czy wirtuozyzm, czy cudny materiał głosowy, czy też urodzony wdzięk, temperament odwrocy i wysoką kulturę muzyczną tej znakomitej artystki.

Słynna śpiewaczka wybrała na inaugurację sezonu koncertowego w Łodzi wyjątkowo interesujący program.

Kasa zamawiań Filharmonji rozpoczyna już sprzedaż biletów.

# Agentura Komunalnej Kasy Oszczędności

pow. Brzezińskiego w Koluszkach

ul. Brzezińska 23, tel. 14.

1) Przyjmuje wkłady na książeczki oszczędnościowe i na rachunki bieżące na wysokie oprocentowanie w zależności od terminów wypowiedzenia.

2) Załatwia solidnie i tanio wszelkie inkaso, przekazuje pokrycie czekami przelewem P. K. O.

3) Za całość i bezpieczeństwo wkładów i wszelkich zobowiązań Kasy odpowiada Związek Komunalny pow. brzezińskiego, całym swoim majątkiem i wszystkimi dochodami.

Rachunki P. K. O. 63,000.

870

# HASŁO SPORTOWE

### Rozłam w najsilniejszym klubie berlińskim

Berliński klub Hertha pragnie oddzielić się od swej macierzystej organizacji Berliner Sportclub. Drużyna Herthy została założona przed siedmiu laty przy wybitnym poparciu B. S. C., obecnie zaś sekcja piłkarska rozrosła się do tego stopnia, że posiada większe znaczenie od całego klubu.

Zasadniczo zgoda na separację została obustronnie udzielona. Rokowania toczą się jedynie co do wysokości sumy odszkodowawczej. B. S. C. żąda 100 tys. marek tytułem zwrotu kosztów wyłożonych na rozwój sekcji piłkarskiej, natomiast Hertha ofiarowuje tylko 70 tys. marek.

### Michard pokonany

W Bazylei odbyły się po mistrzostwach świata wielkie rewanżowe zawody kolarskie, na których mistrz świata Michard przegrał z Kaufmannem (Szwajcaria). Małą nagrodę Bazylei wygrał Falck-Hansen (Danja).

Ogólna klasyfikacja Wielkiej Nagrody: 1) Kaufmann 5 pkt. 2) Michard 3) Falck-Hansen 2) Kaufmann 5 pkt., 2) Michard 6 pkt. Mała nagroda: 1) Falck-Hansen 6 pkt. 2) Hanemann (USA) 7 pkt. 3) Mooskops 8 pkt. 4) Arlet 9 pkt.

### Kto walczy o wejście do Ligi

Nareszcie już wszystkie okręgi (prócz jednego) mają swych mistrzów piłkarskich klasy A. Dla przypomnienia wliczymy ich: Łódź—WKS, Warszawa—Skra, Toruń—TKS, Poznań—Legia (I. grupa); Kraków—Wawel, Śląsk—AKS, Kielce—(jeszcze nie rozstrzygnięto walki między Wartą i Victorią) (II grupa); Lwów—Lechia, Lublin—WKS, Unja, Wołyń—Ognisko, Białystok—42 p. p., Brześć—82 p. p. (IV. grupa).

### Jesienne turnieje tenisowe U schyłku sezonu

We czwartek rozpoczął się na kortach AZS w Poznaniu turniej tenisowy o mistrzostwo Wielkopolski. Narazie uczestniczą w turnieju wyłącznie siły miejscowe z Warmińskim na czele.

Spodziewany jest przyjazd zaproszonych graczy z innych miast, a w szczególności uczestników turnieju o mistrzostwo Polski w Warszawie. Udział swój przyobiecali: mistrz Polski Tłoczyński, Marszewski, Jerzy Stolarow, Hebda, Jurczyński, Dubieńska, Syropowa i inni.

We środę dnia 10 września rozpoczyna się w Warszawie na kortach DOK I. doroczny jesienny turniej tenisowy Legji. W turnieju oprócz najlepszych rakiet krajowych z Jerzym Stolarowem, Tłoczyńskim, Marszewskim, Warmińskim na czele wezmą udział 3 tenisistów szwedzcy z Królewskiego Klubu Tenisowego w Sztokholmie.

Turniej Legji jest zwykle zakończeniem

tenisowego sezonu, gdyż poza finałowym meczem o mistrzostwo drużynowe Polski nie odbędzie się już żadna większa impreza tenisowa.

Czas będzie zatem najwyższy, aby ssumować tegoroczny dorobek tenisowy. Jak zwykle sporządzona zostanie lista czolowych tenisistów polskich na podstawie wyników. Tymczasem możemy przewidywać, iż pierwsze miejsce na liście mężczyzn zajmie Tłoczyński, jako mistrz Polski, choć, zdaniem naszym, za najlepszą rakiętę należy ciągle jeszcze uważać Maks Stolarow.

O trzecie miejsce na liście „kłócić“ się będą Warmiński i Jerzy Stolarow.

Na liście pań bezkonkurencyjną jest Jędrzejowska, za którą należy umieścić Volkmerównę, a dopiero na trzecim miejscu Dubieńska, która startowała jedynie w mistrzostwach Polski.

Najprawdopodobniej nasza lista będzie zgodną z tabelą oficjalną P. Z. L. T.

### Motocyklowe zawody o mistrzostwo Polski

W niedzielę dnia 7 b. m. odbędą się w Grudziądzu zawody motocyklowe o mistrzostwo Polski, poraz pierwszy wyodrębnione od wyścigów o Grand Prix Polski. Organizację zawodów powierzono Klubowi Motocyklistów w Grudziądzu. Trasa długości 300 km. prowadzić będzie w kilkunastu okrężeniach pod Grudziądzem na dobrych drogach, co umożliwi osiągnięcie znacznych szybkości. Ze względu na silne rozpowszechnienie się sportu motocyklowego wyścigi zapowiadają się bardzo interesująco.

faworytami są między innymi Łapin i Radzicki z Grudziądza, oraz doskonały motocyklista Legji warszawskiej, Schweitzer, który odniósł ostatnio szereg sukcesów na torze. Ponadto udział weźmie cały szereg najwybitniejszych polskich motocyklistów, a także kierowców z Gdańska.

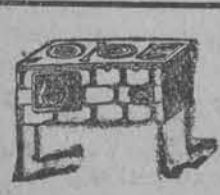
W związku z wyścigami Klub Motocyklistów w Grudziądzu urządza zjazd gwiazdysty do Grudziądza.

Do

### P.T. PRENUMERATORÓW

W razie późnego doręczenia lub nieotrzymania pisma prosimy P. T. Prenumeratorów zawiadomić administrację „H a s ł o“ tel. 163-66.

Wytwornia Piecy i kuchenek przenośnych nagrodzona na wystawie Gospod. Higieniez. w Łodzi, dużym srebrnym medalem. „KOZMINEK“ Główna 51, tel. 175-09



### Polacy w Starym Smokowcu na turnieju tenisowym

PZLT otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w turnieju w Starym Smokowcu (Czechosłowacja) między 10 a 15 września. Pierwotnie projektowano wysłać na turniej Jędrzejowską i Tłoczyńską go, jednak wobec konieczności pozostania Tłoczyńskiego w kraju na turnieju Legji, ekspedycja polska składać się będzie prawdopodobnie tylko z dwóch pań: Jędrzejowskiej i Dubieńskiej.

Do turnieju w Starym Smokowcu zostały zgłoszone następujące panie: Krahwin kel, Neppach, Schomburgk (Niemcy), Barbier, Baumgarten, Goencz (Węgry), Schreder, Herbst, Ellisen, Gruenberger (Austria), Deutsch, Blaner, Kozieluh, Rohrer, Weidenhoffer (Czechosłowacja). W grze panów m. inn. startują: Kuhlmann, Jaenecke (Niemcy), Sato (Japonia), Schaefer, Kukuljevic, Eifermann, Kinzel jun. (Austria), Macenauer, Malecek, Rohrer, Sada, Nedbalek (Czechosłowacja).





# KARJERA GLORJI SWANSON

## czołowej gwiazdy amerykańskiej

Dnia 27 marca 1897 r. (może 1887 r.?) Przypadek zecera) w rodzinie pewnego oficera marynarki handlowej obchodzono podwójne święto.

Oto pan domu komandor Swanson powrócił z dalekiej morskiej podróży i jednocześnie pani Swanson

powiła śliczną córeczkę, której postanowiono dać na imię Glorja.

Ulubienca ojca, bierze udział w jego podróżach. Zwiedza najdalsze zakątki świata, gości w Honkongu, Władystoku, Tokio, Chinach, Honolulu, poznaje już w latach dziecińczych kraje egzotyczne i snuje marzenia o coraz to dalszych podróżach. To koczownicze życie zbliża do siebie ojca i córkę.

Nastaje jednak dzień, kiedy Glorja musi „osiąść” na stałym lądzie i rozpocząć chodzenie do szkoły. Nie chce się rozstać z ojcem, jednak musi. Niezbyt długo gości Glorja w murach szkoły; po pewnym czasie postanawia rozpocząć karierę artystyczną i przenosi się do Szkoły Sztuk Pięknych w Chicago. Ma zamiar zostać malarzką. Przejście

do studiów artystycznych nie pozostaje bez wpływu na jej dalsze losy. Oto koleżki zaczynają interesować się przemiłą, małą dziewczyną z zlekka zadartym nosem. Zaczynają ubiegać się o jej względy, pomagają w pracy i wreszcie natarczywie upominają się o spotkania i wspólne spacerowanie. Glorja zaczyna wesołe życie bardzo towarzyskie, a że jest wesoła, dowcipna i pełna humoru i temperamentu, nie dziw, że cieszy się szczególnym powodzeniem wśród kolegów.

Któregoś dnia wpadła Glorja w oko pewnemu reżyserowi wytwórni „Essanay”. Spodobała mu się ta dziewczyna o ruchliwej twarzy, odbijającej wiernie przeżywane przez nią uczucia. Zaproponował Glorji próbną zdjęć i w wyniku ich wytwórnia ją zaangażowała. Bierze Glorja udział w małych filmach. Sposobem jej Irlandczyk Mc Sennet, twórca filmu komediowego, wyróżnia z pośród innych młodych aktorek i angażuje do pracy w dwuaktowych komediach, w których bierze udział zespół tak zwany „kapielowych dziewczynek” (bathing girls). Glorja jest właśnie taką

„kapielową dziewczynką”: występuje w filmach w trykotach razem z Louise Fazenda, Phyllis Haver, Mary Prevost, Marie Thutman i in., rywalizując z nimi pięknoscią i talentem.

Od Mac Senneta przechodzi Glorja do wytwórni „Triangle”, stamtąd wyciąga ją słynny już wówczas reżyser Cecil B. de Mille, który daje jej główną rolę w filmie „Nie zmieniaj męża”.

Ukazuje się następnie pod reżyserją Cecila w wielu filmach, z których „Zmiana” wybija ją na czoło zespołu wytwórni „Paramount”.

Glorja jest już gwiazdą. Gra w filmach z Wallacem Reidem, Miltonem Silesem, Teodromem Robertem, Rudolfem Valentino.

Po kilku latach wyteżonej pracy wyjeżdża do Paryża na urlop wypoczynkowy. Ale tam wcale nie odpoczywa. Zwiedza wszystkie sklepy modniarskie na rue de la Paix, wszędzie jej pełno w Paryżu, wszystko chce mieć, wszystko chce kupić. Po powrocie do Ameryki okazuje się, że Glorja przywoziła niezliczone wprost „zapasy” najrozmaitszych sukien i modeli. Z miejsca zajęła

honorowe stanowisko królowej mody, imponując całemu Hollywood toaletami, wzbudzając zawiść koleżanek dla swoich coraz to nowszych i śmielszych kreacji mody.

Następują jej piękne filmy: „Amerykanka” z Antonio Moreno, „Ósma żona Sinobrodego”, według sztuki scenicznej Savoir.

Glorja zaczyna coraz bardziej interesować się scenariuszami zaczerpniętymi z życia francuskiego, które jej dają możliwość

opisu nowymi toaletami. Widzimy więc świetną „Zagę”, „Skandal” i inne filmy.

W tym czasie rozwodzi się Glorja ze swoim mężem Herbertem R. Sornbornem. Wychodzi na jaw, że Glorja ma śliczną córeczkę Glorję II, której nikt nigdy nie widział, bowiem matka nie pozwalała dziecku fotografować, pragnąc uniknąć niepotrzebnego rozgłosu.

Glorja dzięki swoim doskonałym filmom staje się coraz bardziej popularna, zaś wprost wyjątkowa opieka reżysera Cecila B. De Mille, następnie ciekawe scenarju-

sze Elinory Glynn, i kapitalne projekty kostiumów Peggy Hamiltona sprawiają, że wszystkie filmy Glorji są skończonymi arcydziełami, nie tylko pod względem gry, lecz reżyserji i oprawy. W Beverly Hills pod Hollywoodem kupuje Glorja piękną willę i osiada tam.

Hollywood aż się trzęsie od plotek na temat pięknej gwiazdy. Nazywają ją „małkinem Cecila B. de Mille’a”, „falszywą lalką” i t. p., obmawiają na wszystkie strony. Dziennikarze interesują się coraz bardziej jej życiem, nadchodzą z wywia-

dami i nie dają spokoju. Ten stan rzeczy przybiera rozmiary wprost zastraszające, szczególnie w chwili, kiedy Glorja wyjeżdża do Nowego Yorku, by tam poddać się niebezpiecznej operacji. Choroba, jaką Glorja przechodzi zmienia ją do niepoznania. Wesołe, rozbrykane, lekkomyślne kłobocia, przerażona, przerażona, zamknięta w sobie, milcząca „gwiazda”. Zniechęcona do życia w Hollywood, kupuje sobie posiadłość pod Nowym Jorkiem, „małkinie” dom o dwunastu pokojach, otoczony przepięknym parkiem.

# LON CHANEY

(Wspomnienie pośmiertne)

Szeroko rozwarte, spokojne, ziemi błyskami migocące oczy surowo spoglądają na twarz przeciwnika.

Nad silnie rozrośniętymi brwiami zbiegły się faldy zmarszczek; zarysowały się i pogłębiły brzozy, które ziorana jest twarz posępna i groźna. Lon Chaney grał...

Stary wyga czuje się w swoim żywiole. W kątach ust, wykrzywionych grymasem, czai się niedowierzanie.

Lon Chaney podejrzliwie bada złochnię, którego sprawiedliwość oddała w jego ręce.

Radby go przejrzeć nawylot, radby w

proch zetrzeć łajdak, którego życie całe jest łańcuchem kłamstwa, podłości, zbrodni.

Lon Chaney nienawidzi zbrodniarzy. Chciałby dokoła siebie mieć samych uczciwych, samych szlachetnych ludzi.

Byłby im opiekunem, doradcą, ojcem. Byłby obrońcą biednych, skrzywdzonych i poniżonych.

Lon Chaney  
WALCZY ZE ZŁEM

w imię sprawiedliwości, prawości i ludzkiego dobra.

Niekiedy sam pada ofiarą tej walki. Niekiedy sam dobrowolnie rezygnować musi z nagrody, zaofiarowanej mu przez los dobroczynny i łaskawy.

Niekiedy przytłumić w sobie musi wielkie, święte uczucie; i, chociaż rozpacz targa jego duszą, choć ból ogromny serce rani, jak sztyletem, — Lon Chaney śmieje się.

ŚMIEJE SIĘ PRZEZ ŁZY!

\* \* \*

Debiutował Lon Chaney, jako straszliwy kaleka - symulant w „Cudotwórcy”, następnie zasłynął, jako „Człowiek bez nog” Blizzard w efektownym filmie „Penalty”, czyli „Upadek szatana”. Z innych jego kreacji wymienić jeszcze można „Upiór w operze” (obecnie przerabiany na film dźwiękowy), „Londyn po północy” i „Czarny ptak”, gdzie grał rolę groźnego opryska, Bicz Boży, gdzie był policjantem, „Wieża kłamstwa”, czyli „Cesarz Portugalji”, gdzie kreował rolę nieśczęśliwego obłąkańca, „Śmieje się pajacu”, gdzie wżruszał do łez, jako sentymentalny clown, „W państwie zielonego Smoka”, jako sierżant piechoty morskiej St. Zjednoczonych, „Na zachód od Zanzibaru”, jako straszliwy kuglarz z przetrąconym grzbietem, w „Niesamowitej trójce”, Toda Browninga grał rolę bandyty przebranego za poczciwą staruszkę, a w „Lokomotywie 2329” — starego maszynistę, fanatycznie przywiązanego do swej maszyny. Ostatnią jego rolą była powtórna, dźwiękowa wersja „Niesamowitej trójki”, gdzie udawał bruchomówcę, mówiąc z trzema naraz głosami.

Zmarł po dłuższej chorobie. Żył lat 50.

\* \* \*

Lon Chaneyu! Odszedłeś od nas w rozkwicie sił i talentu. Już nigdy nie stworzysz wobec milionów kinomanów swych wielkich, niezapomnianych kreacji... Człowieku o stu twarzach!...

Ale na zawsze w pamięci tych, którzy podziwiać mogli grę Twą mistrzowską, pozostanie setkami zmarszczek ściągnięta, surowa i groźna, a przecież jakże poczciwa twarz człowieka o wyglądzie tygrysa i sercu gołębia...

— Żegnaj! Lon Chaneyu!

\* \* \*

Dyrekcja kino-teatru „Odeon” dla uczczenia pamięci zmarłego „mistrza maski” wyświetla od poniedziałku jego ostatnią kreację „Głos za grobą”. Londyn po północy).

# Zmierzch Hollywoodu

## Skutki rewolucji dźwiękowej

Czeka nas wkrótce niebyłajaka sensacja: wytwórnie amerykańskie zapowiadają kategorięcznie i nieodwołalnie koniec raj filmowego — słynnego miasta Hollywood.

Film dźwiękowy i mówiony spowodował konieczność w tych filmach wykorzystania aktorów teatralnych i kabaretowych, miast dotychczasowych aktorów filmów niemych, z których zaledwie cząstka nadaje się do produkcji mówionej i śpiewanej.

Kiedy wytwórnie zaczęły się zwracać do poszczególnych aktorów teatralnych i kabaretowych z propozycją zagrania w tym lub innym filmie mówionym, to okazało się że w wielu wypadkach jest to niemożliwe

ze względu na umowy tych aktorów z wielkimi teatrami. Jeśli nawet aktorzy ci mogli otrzymać urlop, to jednak podróży ich z Nowego Yorku, Chicago, Filadelfji i innych większych miast Wschodu do Kalifornii zajęła by tyle czasu, że wystąpi w filmie dźwiękowym nie opłaciłyby się nigdy, ze względu na surowe warunki

i czarną listę dla nieposłusznych aktorów teatralnych, prowadzoną przez związek właścicieli teatrów. Trzeba więc było zastanowić się nad innym sposobem produkcji filmów

mówionych, takim, któryby ułatwił wykorzystanie aktorów teatralnych bez zmuszania ich do zerwania kontraktu. W tym celu częściowo przeniesiono produkcję do Nowego Yorku, gdzie na wyspie Long Island wybudowano olbrzymie atelier.

Wkrótce okazało się, że w Nowym Yorku również można produkować filmy bez potrzeby udawania się do Hollywood. Wielkie firmy amerykańskie coraz bardziej zaczęły się interesować tym miastem, tembardziej że posiadają tam swoje centrale. Powoli ciężar produkcji filmowej zaczął przenosić się z Hollywood do Nowego Yorku.

Pierwszy krok uczyniła wytwórnia „Paramount”, która w Nowym Jorku rozpoczęła realizację dwudziestu filmów, kreując w Hollywood tylko trzydzieści; za nią poszły „Metro”, „Fox”, „Columbia”, „Warner” i inne.

Nakręcono pierwsze obrazy. Zaczęto kalkulować i wyszło na jaw że produkcja w Nowym Yorku kosztuje znacznie taniej. Można było bowiem aktorów teatralnych zatrudniać we dnie, pozwalając im na występy w teatrach wieczorem.

Coraz mniej aktorów spotyka się na ulicach Hollywood. Zaczyna się ucieczka szczerów z tonącego okrętu. Ucieczka do modnego już Nowego Yorku.

# Wspomnienie o Valentine

Jeszcze dziś, kiedy już kilka lat minęło od przedwczesnej śmierci Rudolfa Valentino, na wspomnienie jego imienia, uderza mocniej niejedno serduszek niewieście. O wielu aktorach, którzy za życia lubiani byli i podziwiani, zapomniano już dawno, a także i o ich filmach, które utrwaliły ich ruchy, mimikę i postać. Filmów tych już dziś nikt nie chce oglądać, ponieważ uwielbiani niegdyś aktorzy zostali zapomniani. Tajemniczy urok Rudolfa Valentino, okazał się silniejszy, niż przyciemniająca wszystko i zabijająca wspomnienia siła czasu. Często cytowane wrażenie, że świat nie wie więcej o aktorze po ich śmierci, tym razem okazało się fałszywe.

Co roku, wielbiciele Valentina, składają nagrobie swego ukochanego aktora świeże kwiaty, wyrażając tem samem, że pamięć o nim nie zagaśnie, a obraz jego zaw-

szcze zostanie w ich sercach. Nieliczni tylko wśród tych, którzy zostali mu wierni, znali go żywym, a niejako cień na ekranie, poruszający się, lecz niemy. Cień ten pozostał, ponieważ cud filmu triumfuje nad znikomością ciała ludzkiego i Rudolf Valentino, taki jakim znaliśmy go i kochaliśmy, w jego wiecznej młodości i urodzie, zawsze ludzi nas będzie, że zmartwychwstał.

Wszyscy ci, którzy zachowali pamięć o Valentine, uważać to będą za wielką niespodziankę, że najlepszy film tego artysty, „Krew na piasku”, został na nowo opracowany, przez firmę Paramount, i ukazał się w wersji dźwiękowej na naszych ekranach. Piękna i oryginalna muzyka hiszpańska podkreśla mocno myśl przewodnią tego filmu.

# HASŁO KOBIECE

## Kobieta, mężczyzna i małżeństwo

Mimo coraz większego usamodzielnienia się kobiety, mimo jej energii i budzącej się inwencji, na polu małżeńskim tak zwane szczęście (o ile ono wogóle istnieje), leży w rękach mężczyzny.

Przedewszystkiem mężczyźni zawsze jeszcze mają prawo wyboru towarzyszek życia. Kobieta może wabić, może okazywać, że miły byłby dla niej — jego wybór, ale aktywności i inicjatywy w tym kierunku zdradza jeszcze niewiele.

Tragiczne lata wojny przyniosły obok innych niespodzianych zjawisk — bogatą skalę typów kobiecych.

Jakież więc jest typ kobiety dzisiejszej? Zaiste, trudna jest na to odpowiedź! Dla jednych jest to wysportowana lekkoatletyka, dla innych społecznica i samodzielnie zarobkująca, wreszcie znów symbolu współczesności doszukują się w karmienie na ustach, ucharakteryzowanych oczach i pięknej sukni, kryjącej pustkę serca i lenistwo mózgu. Spotykamy często jeszcze kobiety młode, a duchem należące do epoki minionej, do epoki „grandes passions” i gorsetu, do epoki wiecznego „nie wypada”, starych panien i zawiedzionych serc...

Mimo tak różnorodnego elementu kobiecego, mężczyźni w sferze małżeństwa, pozostają — konserwatystami. Konserwatyzm bowiem jest najwygodniejszą formą myślenia i współżycia dla mężczyzny. Konserwatyzm daje mu wszelkie przywileje i prerogatywy, usuwając w cień kobietę. Daje mu legalną przemoc i prawo oficjalnego lekceważenia kobiety.

Te rzeczy już się powoli zmieniają. Małżeństwo współczesne dopiero się kształtuje. Trudność największa polega

na tem, że kobieta nauczyła się już być towarzyszką mężczyzny, ale mężczyzna jeszcze się nie nauczył być towarzyszem dla kobiety.

Jeśli małżeństwo pracuje, dla niego zawsze to, co robi on, przybiera cechy niemal nabożeństwa, jej zaś praca — to zawsze tylko „mechaniczna, babska robota”, to — coś niższego. Jeśli rezultaty tej pracy są lepsze, niż on przypuszczał, wtedy nie jest to zasługą kobiety, nie zawdzięcza ona tego swoim zdolnościom, tylko temu, że „jej się udało”.

Dawniej mężczyzna zamykał kobietę w kłhupokojowej klatce, wyłoczonej (z początku) miłością i staraniem i strzegł jej zazdrośnie.

Dziś — trudno zarówno o taką klatkę, jak i o zamknięcie: zamiast apartamentu — kawalerka, a miast dawnej kobiety — nowa.

Pozostała jednak — zazdrość.

Jeśli jest ona wynikiem wielkiej miłości — będzie zawsze wzruszać, jeżeli natomiast jest tylko brakiem zaufania — obraża.

Zazdrość w stosunku do kobiety, która na nią nie zasługuje, wpływa ogromnie demoralizująco: u jednostek słabych paczy charakter, uczy kłamstwa i wybiegów.

Jeśli kobieta słyszy ciągle o tem, że nie jest zdolna sobą kierować, że jest istotą słabszą, niższego gatunku, do niczego nie zdolną, która bez nadzoru jego — męża czy kochanka — napewno zesłaby „z drogi cnoty i obowiązku” — nie dziwciez się potem, że z czasem odzwyczajają się od samodzielnego kontrolowania swych kłhów, potykają się na pierwszej przeszłodzie, a usprawiedliwienie znajduje w swojej słabości, którą w nią z takim uporem wmawiano, a w którą teraz chętnie uwierzyła...

## Liga Narodów a kobiety

Rada Międzynarodowa Kobiet jak i Międzynarodowy Związek Równouprawnienia i Pracy Polityczno — Obywatelskiej Kobiet pracują w ścisłym kontakcie z Ligą Narodów i współdziałają jej hasłom. Zasadniczym postulatem ruchu kobiecego jest, by w każdej delegacji państwowej do Ligi Narodów były mianowane delegatkami i kobiety. Dotychczas jednak z 53 narodów, reprezentowanych w Genewie tylko 10 państw miało delegatki, że zaś Anglja miała je dwie, przeto było ogółem jedenaście kobiet delegatek na zgromadzenie Ligi Narodów. Niestety, Polska dotychczas nie posiadała w składzie swych delegacji kobiet, aczkolwiek jest krajem, gdzie kobiecie przysługuje równouprawnienie. Na najbliższe XI Zgromadzenie Ligi Narodów w skład delegacji polskiej również żadna kobieta nie weszła.

A przeciwieź na X sesji Ligi Narodów minister Briand zakończył apelem do kobiet całego świata, jako pierwszych o-

fiar wojny, by chroniły swe ogniska rodzinne przed rozniecaniem zarzewia przyszłej wojny i by pracowały gorliwie dla sprawy pokoju światowego. Oczywiście, myśl ta nie jest nową, wiadomo bowiem, że kobiety były promotorkami ruchu pacyfistycznego i zawsze z nim współdziałały. Jeśli jednak mąż takiej powagi i znaczenia w polityce wszechświatowej, jak Briand uznał za pożądane zwrócić się do kobiet, to znaczy, że ich współpraca w tym kierunku jest cenna i pożądana. Zatem w żadnej delegacji do Ligi Narodów nie powinno braknąć kobiet.

Wszystkie stowarzyszenia kobiece polskie powinny podjąć akcję, zmierzającą do uzyskania u naszego rządu, by na przyszłość w skład polskiej urzędowej delegacji do Ligi Narodów weszła conajmniej jedna kobieta, jako delegatka.

A. Sz.

### Czasopisma

#### „Kobieta Współczesna”

Już ukazał się w sprzedaży Nr. 36 tyg. „Kobieta Współczesna”.

Artykuł wstępny K. Muszałówny p. t. „Nasze postulaty w sprawie realizacji ogrodów dziecięcych w Polsce” porusza jedno z więcej palących zagadnień społecznych doby obecnej, Alina Trusiewiczowa omawia „Prawa i obowiązki małżonków w sowieckim małżeństwie”, Dr. N. Zandtowa — „Wrażenia z Hiszpanji” Dz. N. Zandtowej są pełne zachwyty dla tego kraju. W dziale powieści d. c. powieści Anna Edes” i d. c. „GIFF” Dreisera. — Dodatek praktyczny „Mój Dom” przynosi nam ciekawe sprawozdanie korespondentki paryskiej Claude Lavarrier z konkursu elegancji krawców paryskich i kilka ciekawych modeli sukien na sezon bieżący. — W załączeniu do numeru tablica robót.

#### „Młoda Matka”

Nr. 17 dwutyg. „Młoda Matka” zawiera art. Dr. M. Stopnickiej p. t. „Powrót do domu”, Dr. Z. Kurlandzkiego p. t. „O wadze dzieci w lecie”, Dr. Pawła Baumrytera „Kilka słów o ospie wietrznej”, Dr. T. Lewenfiszowa „Zimne rączki i wózki”, D. J. Śmiarowskiej „Z higieny nacierzynstwa”, Dr. Janina Dylńska „U źródeł radości życia”, M. B. „Ojciec jako wychowawca”. W dziale „Rady praktyczne” mamy M. Brzoskówny „Układanie” pokazowy sposób robienia beręci-cu szydełkiem i t. p. bardzo cenne wskazówki dla Młodych Mamus.

Na dołączonej tabliczce forma pięknie ubranka dla chłonceyka na lat 5 do 6-ciu.

## Urządzenie piwnicy na zimę

Jedną z najważniejszych czynności przed nastaniem chłdów jesiennych jest przygotowanie i przeciwierzenie piwnicy przeznaczonej na kartofle i warzywa.

Dobrá piwnicę po należytem oczyszczeniu z piasku i innych pozostałości z roku ubiegłego trzeba czysto wymieść, a następnie zdezynfekować. W tym celu szczególnie pozatykawusy okna i wszelkie szpary i otwory, zapalić na środku siarke w mi-seczce, zamknąć szczelnie dopasowane drzwi i zostawić tak na parę dni, aby dym wydziałający się z zapalonej siarki zniszczył zarazki pleśni i zgnilizny. Po kilku dniach otworzyć okienka i drzwi, a po należytem wywietrzeniu przygotować na zimę.

Na kartofle zrobić zagrodę z desek, ziemię po-cięgnąć rozrobionem wapnem, na które jak wyschnie rozpostrzeć cienko słomę, a na nią dopiero sypać kartofle, uważając, aby nigdzie ścian nie dotykały.

Przy kupowaniu kartofli tak niezbędnych w każdym gospodarstwie, trzeba wybierać gatunki kłchenne czyli jadalne, a nie pastewne, które są niesmaczne i lojowate. Trzeba uważać, aby kartofle były suche, czyste, gładkie, nie pokryte naroślami jakby krostami, parszywemi zwane. Ważnym warunkiem jest, aby kartofle kupować przed zmrozkami, gdyż trochę nawet zniebnięte latwo psuć się będą. W zimie często trzeba kartofle przebieierać starannie, odrzucając nadpsute, ku wiośnio zaś uważać, aby nie zaczęły kiełkować, kiełkujące kartofle bardzo są niezdrowe, zawierają bowiem w sobie truciznę, salominy zwaną.

Jarzyne przechowywać najlepiej w piasku, przez co zapobiega się ich gniciu i wyrośnięciu. Układa się

je warstwami, przesypując bardzo suchym piaskiem, pamiętając, aby ziemia pod spodem była wapnem pocięgnięta, bo to zabezpiecza od rozwijania się zgnilizny. Na tak przygotowaną ziemię sypie się warstwę dosyć grubą suchego piasku i zakłada kopiec okrągły lub podługne zagonki. Warzywa układa się jakby rosły korzonkami na dół, przesypując każdą warstwę grubo piaskiem tak, aby jedna warstwa drugiej nie dotykała. Grube warzywa jak brukiew, buraki, można sypać na słomę tak jak kartofle, drobne, jak marchew, pietruszkę, porę, selery konicznie w piasku układać należy.

Trzeba też pamiętać o chranieniu, o który w zimie trudno nieraz, a który w piasku doskonale przechować się daje. Kapustę tak włoską, jak zwykłą i fioletową w głowach wsadzać trzeba w piasek głobami na dół, tak, jakby rosła, byle główki nie dotykały się siebie, długo trwać mogą. Ogórki kwaszone w małych debowych baryłkach, dobrą pakietem zalanych i kapustę kwaszoną z wierzchu płótnem nakrytą, na nie ściśle pasującym denkiem i kamieniem przyciśniętą też w piwnicy trzymać można.

Owoce układa się na specjalnie przygotowanych ruchomych ażurowych półkach, które, wysuwając się, ułatwiają przeglądanie owoców.

Mięso marynowane trzyma się w piwnicy tylko podczas selenia, uwzględnione wieszki powinno zabezpieczyć od much w suchem miejscu. Wszelkie soki, konfitury, konserwy w żadnym razie nie mogą być przechowywane w piwnicy. Wina również nie trzymać się razem z owocami, kwaszoną kapustą, ogórkami etc., bo się zepsuje.

## KRONIKA KOBIECA

### KONFERENCJA W SPRAWIE OCHRONY PRACY KOBIEC.

W dniu 13 września r. b. odbędzie się w Genewie uchwalona na kongresie berlińskim w 1929 r. Międzynarodowego Związku Równouprawnienia i Pracy Obywatelskiej i Politycznej Kobiet, konferencja poświęcona omówieniu sprawy ochrony pracy kobiet, na którą wlonie różnych organizacyj międzynarodowych panują obecnie tak różnorodne poglądy.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet deleguje na tę konferencję panie: Eugenję Waśniewską i Annę Szelağowską.

### MIĘDZYNARODOWA LIGA POKOJU.

Z inicjatywy Biura Międzynarodowego Pokoju w Genewie piętnaście wielkich stowarzyszeń międzynarodowych utworzyło Komitet Koordynacji Sił Pacyfistycznych, który w celu uzgodnienia wysiłków w sprawie pokoju światowego i w celu uczczenia dziesięciolecia Ligi Narodów urządził w Genewie w dn. 9 b. m. wielką konferencję, na którą Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet deleguje panie: Annę Szelağowską i Lucję Kipową.

### ASY KOBIECE ANGIELSKIEGO SPORTU.

Angielki mają w tym roku do zanotowania kilka ważnych zwycięstw sportowych, zdobyły bowiem: puchar królewski w wyścigach samolotowych, nagrodę króla w Bistley; puchar Wightmana w Wimbledon (tennis). Ponadto mają na swoim saldzie lot panny Jonson do Australji i śmiałe loty do Afryki południowej i Indji. Ostatnio zaś panna Betty Nuttall wraz z panną Harper (amerykanka) zdobyły pierwszą nagrodę w kobiecych zawodach tenisowych w Nowym Jorku.

## Z KUCHNI

**PIKANTNE SALATKI I PRZYSTAWKI DO PRZYJĘĆ.** Najważniejszym dodatkiem wszelkiego rodzaju salatek jest dobry majonez. Sporządza się go z surowych lub gotowanych żółtek i dobrej oliwy. Zwyczajnie proporcję wynosi na dwa żółtka ćwierć litra oliwy.

Sposób przyrządzenia: Dwa żółtka rozetrzeć ze szczyptą soli, białego pieprzu i łyżeczką francuskiej musztardy (nie musi być). Następnie dolewać kroplami oliwę, ciągle miaszając, a raczej ucie-rając, aż dobrze zgęstnieje i narosnie, co trwa zwykłe pół godziny. W końcu wlewa się sok z połowy ki cytryny, lub octu do smaku.

**WŁOSKA SALATA.** Resztki pieczeni cielęcej, sielkana szynka, parę twardych jaj i korniszonów w drobną kostkę pokrajanych, dwie rozarte serdynki, mała utarta na tarce cebulka, wszystko wymieszać osobno, potem ostrożnie z majonezem. Jako przystawkę podaje się tę salatkę u muszelkach i przybiera z wierzchu serdelkami i pilolami.

**SALATA Z JARZYN.** Małą główkę włoskiej kapusty, brukselkę, kapulek selera i parę buraczków ugotować każde z osobna, pokrajać, następnie drobno i wymieszać z majonezem, ułożyć na salatek. Po wierzchu ubrać buraczkami i zielonymi groszkiem puszkowym.

**ŚLEDZ Z MAJONEZEM.** Dobrego śledzia wymyć, obrać z ości, pokrajać w kostkę wraz z paru korniszonami, ukońcu wymieszać z majonezem.

**APETYTKI.** 5 dkg. masła deserowego rozetrzeć na pianę, dodać dwa twarde żółtka, rozartego śledzia pocztowego (oczyszczonego z ości), trochę tartej cebuli, szczyptę papryki i parę kropel soku cytrynowego. Smarować na cienkie plasterki bułki.

### MAJONEZ MIĘSNY W KSZTAŁCIE RYBY.

Formę kamienną ryby wylewają się parę razy rozpuszczonym aspikiem, następnie wykładają okrągłymi kawałkami buraczków, marchwi i ogórków, układając je jak łuski. Oka ryby na formie przykrywa się plastrzem małego twardego jajka, pyszczyk pariami buraczka, pietwy wykrasa się z gotowanej kalarepki lub karpieła. Osobno miele się jakiegokolwiek mięso gotowane lub pieczone, miesza z majonezem i szklanką aspiku. Tą masą nakłada się ostrożnie przygotowaną formę i zastudza na lodzie lub mrozie przez kilka godzin, lub przez noc. Przed wyrzuceniem na półmisek, okłada się formę na minutę ścieraczką zmoczoną w gorącej wodzie.

Salata ta wygląda bardzo ładnie. Półmisek ubiera się sardelami, kolorowym aspikiem i majonezem, oraz zielonymi listkami endywy.

# HASŁO RZEMIEŚLNICZE

## RACJONALIZACJA SZKOŁY ZAWODOWEJ

Szkolnictwo zawodowe, silnie rozwinięte zagranicą, znajduje się u nas, musimy to jasno i szczerze określić, w zaniebaniu. W opinii społeczeństwa, nawet w pewnym, poniżeniu. Dążnością i marzeniem większości obywateli jest pozostawić swoje dzieci w szkołach ogólnokształcących i dać im wykształcenie wyższe, bez oglądania się na to, czy da mu ono środki bytu i korzyści materialne. Państwo, którego sprawą są zadania oświatowe, posiadające możliwość regulowania ich, niestety czyni nie dużo w kierunku odciążania młodzieży od pędu do szkół wyższych, a kierowania ich do szkół zawodowych, które dają możliwość znacznie szybszego zarobkowania i stworzenia samodzielnego bytu. Poza to społeczeństwo nasze jest w danej chwili za biedne, by pozwolić sobie na kształcenie tak dużej ilości młodzieży w szkołach ogólnokształcących i wyższych, korzystniejszym byłoby kształcenie w szkołach zawodowych, danie zawodu i możliwości zarobkowania szybko, przez co podniósłby się bezwarunkowo ekonomiczny ogólny poziom — a dalsze pokolenia już znajdują środki i możliwość kształcenia swych dzieci w szkołach wyższych po podniesieniu się dobrobytu. Ten stan rzeczy panował w Małopolsce podczas zaboru, jednak ta dzielnica była pozbawiona przemysłu i handlu, możnowładztwo urzędów i urzędników zmuszało do szukania chleba w urzędzie, wymagającym wyższego wykształcenia, bez widoków i kariery. W stosunkach polskich sprawa przedstawia się inaczej i do nich należałoby dostosować sposoby i formy kształcenia młodzieży, dla dostarczenia wszystkim dziedzinom życia w Państwie pożytecznych i przydatnych wykwalifikowanych pracowników.

Studia wyższe pozwalają na zapoczątkowanie życia samodzielnego przeciętnie w 25 roku życia, podczas gdy szkoła zawodowa pozwala na to już w 20 roku życia, i już w tym leży niepoślednia wyższość z punktu widzenia zarobkowania, szkoły zawodowej nad wyższą, nota bene w dziedzinach, gdzie oba sposoby wykształcenia wchodzi w rachubę i rodzaj pracy dzieli się niejako na wyższy i niższy prąd. Poza to po każdej szkole potrzebna jest praktyka zawodowa, która uzupełnia wykształcenie, i dopiero stwarza po jej odbyciu typ zawodowca, samodzielnego, zdolnego do pracy i życia, do stworzenia podstawy organizacji społecznej — rodziny.

Forsowanie zatem szkolnictwa zawodowego średniego typu i poziomu zdaje się być przy wzmocnionym sposobie i tempie nowoczesnego życia, problemem podstawowym, którego nie wolno zaniedbać. Są pewne dziedziny życia, w których średnie kwalifikacje zawodowe nie są zupełnie uznawane i wymagane, a pracownicy pomocniczy lub wykonawcy nie mają żadnego przygotowania szkolnego fachowego. W każdej dziedzinie, w każdym zawodzie praca dzieli się na kierowniczą, pomocniczą i wykonawczą. Dla pracy kierowniczej, samodzielną wymagane jest wykształcenie wyższe, dla pomocniczej średnie, lub częstokroć żadne. Tą sprawę powinno ująć Państwo w program szkół zawodowych, dostarczających średniego i niższego typu pomocniczych i wykonawczych sił dla wszystkich zawodów i specjalności. Dotychczas czyni się to w dziedzinie techniki, dla której posiadamy trzy typy szkół: wyższe, średnie i niższe (rzemieślnicze). Inne dziedziny, jak np. administracja państwowa i samorządowa, skarbowość, sądownictwo, ubezpieczenia, bankowość i t. d., nie posiadają dla kształcenia sił pomocniczych szkół zawodowych, a korzystają z ludzi o połowicznym i niepełnym wykształceniu ogólnym lub bez żadnego wprost przygotowania, a uczących się do piero na posadzie.

Przez stworzenie tak pomyślanego szkolnictwa zawodowego, podniósłby się ogólny poziom pracy we wszystkich ga-

łęziach życia zawodowego, podniósłby się również poziom uczelni wyższych, do których szłyby jednostki naprawdę zdolne i mające aspiracje — odciążłoby to również społeczeństwo od niepotrzebnego i zgnębnego balastu nieinteligentnego proletariatu i hiperprodukcji umysłowej Szkoły średnie zawodowe powinny dawać możliwość kontynuowania wykształcenia w uczelniach wyższych, a szkoły ogólnokształcące być zredukowane do minimum zapotrzebowa-

nia, odnośnie ilości i czasu nauki. Przecież szkoła ogólnokształcąca nie daje życiowo nic, jest czemś niekompletnym mimo ogólnego wykształcenia i gimnastyki mózgu — a przeciwstawia się w swym założeniu ogólnej nowoczesnej tendencji specjalizacji w każdej dziedzinie. Pewne wykształcenie ogólne daje już dzisiaj szkoła zawodowa z uwzględnieniem potrzebnych dla danego zawodu nauk. Nie wchodzi w programy obecnie istniejących szkół zawodowych, które są w sta-

nie tworzenia i ewolucji, a które muszą przejść przez życie, by coś skryształizować i uzupełnić. Programy są in statu nascendi. Powinny już jednak w opracowaniu zawierać z jednej strony uwzględnienie potrzeb danego zawodu i specjalności, z drugiej zaś strony dawać potrzebne, lecz nie nadmierne wiadomości ogólne, potrzebne dla całokształtu wykształcenia danej fachowej siły pracowniczey.

Inż. J. M.

## JAK NIEMCY ZWALCZAJĄ import obuwia zagranicznego

Z Niemiec nadchodzi informacja, że Bata zamierza zlikwidować centralę swoich własnych oddziałów sprzedaży, mianowicie Tow. Akc. Romeo, co oznaczałoby w gruncie rzeczy jego klęskę na tamtejszym rynku obuwia. Gdy się bowiem w drugiej połowie ub. roku okazało, iż niemiecki przemysł i handel obuwiowy tworzą jednolity

front opozycyjny w stosunku do czeskiego importu, Bata zakupił szereg detalicznych sklepów z obuwiem i połączył je w towarzystwo Romeo. Był to właściwie ostatni akt walki konkurencyjnej, jaką prowadził Bata w Niemczech od trzech blisko lat.

Przebieg tej walki ma dla Polski, gdzie Bata działa dopiero od szeregu mie-

sięcy, duże znaczenie. Okazuje się, że także w Niemczech największy atak przypadł na moment ostrej depresji na rynku obuwiowym, jaki miał miejsce z początkiem 1928 r. Ceny surowych skór szły w górę, natomiast zbyt obuwia z całego szeregu powodów malał z miesiąca na miesiąc tak, iż w ciągu r. 1928-go 125 fabryk obuwia ogłosiło niewypłacalność. Rosło bezrobocie wśród robotników szewskich (23.7%), a 36% ogółu pracowało zaledwie kilka dni w tygodniu. Równocześnie rósł import taniego, modnego obuwia damskiego z Czech, na ogólną liczbę 4.200.000 par sprowadzonego ogółem z za granicy dostarczył Bata 3.100.000 na sumę blisko 28 milj. marek niemieckich.

Niemiecki przemysł mechanicznego obuwia stał na wysokim poziomie techniki produkcji, Bata jednakże udowodnił, iż towar ma być dostosowany nie tylko do gustu klientów, ale i do jej kieszeni, stowem, iż należy produkować towary masowy a tani, wtedy będzie miał zapewniony zbyt mimo kryzysu i ciężkiego położenia gospodarczego. Fabryki niemieckie porozumiały się ze sobą, przeprowadziły daleko idącą standaryzację i mechanizację produkcji, podzielono pomiędzy siebie pewne typy obuwia, przestawiono maszyny, zaprowadzono sztywne suszenie, przyczem nawet w dziedzinie modnego sezonowego obuwia damskiego uzyskano znaczne rezultaty. Na rynku pojawił się męski bucik po jednolitej cenie 16.60 marek, idąc za wzorem amerykańskim zaczęły fabryki zakładać własne filje sprzedaży, celem usunięcia kosztów pośrednictwa. Oczywiście, iż zewnętrzne okoliczności były w tym czasie bardzo sprzyjające, ustała haussa na skóry, ceny surowca silnie spadły, nadto rząd przeprowadził wysoką ochronę celną, np. cło na damskie buciki z Czech podniesiono z 9 do 21%, na męskie boksowe z 7.6 do 17.7%, dzięki czemu również import zmalał gwałtownie np. z Czech spadł o 50% w ciągu roku 1929, mianowicie z 3 milj. par do 1½ miliona.

Bata wywołał proces racjonalizacyjny i dzisiaj niemiecki przemysł obuwiowy przygotowuje się sam z kolei do masowego eksportu, który wzrósł z 2 milionów par w r. 1928 do 2.800.000 par w r. 1929. Przemysł ten czuje się dzisiaj na tyle silnym, iż zaczyna odczuwać nadmierne obciążenie celne, z jakiego korzysta, jako przeszkodę w swej ekspansji na zewnątrz.

### Międzynarodowy kongres rzemieślniczy w Rzymie z udziałem Polski

W dniu 20 b. m. rozpocznie się w Rzymie wielki międzynarodowy kongres rzemieślniczy, w którym wezmą udział delegaci kilkunastu państw Europy. Tematem kongresu będzie szereg aktualnych zagadnień międzynarodowych rzemiosła, między innymi sprawa utworzenia międzynarodowej organizacji rzemieślniczej państw Europy.

W kongresie weźmie udział delegacja Polski w składzie 6 osób, na czele z prezesem Izby Rzemieślniczej w Warszawie, p. Pieniążkiewiczem.

## Czy rzemiosło jest obciążone zbyt ubezpieczeniami społecznymi?

Rzemieślnicy prowadzący warsztaty najczęściej i najwięcej narzekają na podatki. I to słusznie. Nieświadomość wysokości opłat podatkowych uniemożliwia przeprowadzenie kalkulacji handlowej z nietylko wysokością obciążenia, wiec le właśnie tem pozostawianiem w nieświadomości utrudnia niezmiernie życie rzemieślnika w Polsce.

Mniej narzekają na obciążenia socjalne. Rzemieślnicy naogół najzupełniej rozumieją konieczność ponoszenia tych opłat, zabezpieczających choć w części ciężką dolę szerokiego zastępu pracowników rzemieślniczych. Mniej uświadomieni narzekają więcej. I te narzekania podają do wiadomości ogółu. Oto czytamy w „Głosie kupieckim i rzemieślniczym”: „Jednym z najgłośniejszych czynników, hamującym racjonalny rozwój rzemiosła są t. zw. świadczenia socjalne, płacone również przez rzemieślników na rzecz różnych instytucji ubezpieczeniowych. Na pierwszy rzut oka zdaje się nam, że świadczenia socjalne nie obciążają tak znacznie budżetu rzemieślnika, lecz w rzeczywistości warsztat rzemieślniczy o kategorii 8-iej świadectwa przemysłowego, zatrudniający 4-ch pracowników, płaci tytułem świadczeń socjalnych... 60—

70 proc. sumy wszystkich podatków państwowych i komunalnych, płaconych przez tego rodzaju rzemieślników, a w niektórych wypadkach (warsztat o 7 kategorii świadectwa przemysłowego) kwota płacona na rzecz Kasy Chorych. Ubezpieczeń od Wypadków i Funduszu Bezrobocia przewyższa nawet wszystkie inne podatki rzemieślnika”. Nadmieniamy, że instytucje tego rodzaju winny pracować bez nadwyżek budżetowych, przeznaczonych na budowę gmachów i t. p. p. autor artykułu domaga się gruntownej rewizji wszystkich ustaw ubezpieczeniowych w stosunku do rzemiosła.

Organ Izby Rzemieślniczej w Lublinie powyższe wywody uzupełnia następującymi postulatami: „Różne rodzaje dziś istniejących zakładów ubezpieczeniowych powinny być skomasowane. Jeden zakład ubezpieczeniowy, jedna opłata od wszelkiego rodzaju ubezpieczeń; redukcja dziś obowiązujących stawek, jako absolutnie nieuzasadnionych ani potrzebami zakładów ani korzyścią ubezpieczonych, wreszcie zwolnienie uczniów od obowiązku ubezpieczenia — oto elementarne postulaty rzemiosła, życiowo konieczne i uzasadnione”.

— 000 —

## Kontrola nad rejestracją praktykantów rzemieślniczych

Najsprawniej działająca izba rzemieślnicza lubelska powołała komisję kontrolującą rejestrację praktykantów.

Komisje będą lustrowały warsztaty rzemieślnicze, sprawdzając, czy wszyscy zatrudnieni poniżej 18 lat życia są zarejestrowani, jako uczniowie. Zadaniem komisji jest przede wszystkim uświadomienie rzemieślnika, że niewykonanie obowiązku rejestracyjnego pociągnie za sobą szereg skutków, które dla właściciela warsztatu mogą się okazać nader dotkliwymi. Zwrócić należy uwagę, że już najbliższe miesiące dadzą odczuć lekceważenie obowiązku względem uczniów. Dlatego też izba rzemieślnicza w Lublinie, powołując komisję kontrolującą, chce w ten sposób uświadomić co do stanu rzeczy rzemieślników prowadzących warsztaty w swoim okręgu i uchronić rzemieślników dobrej woli nieświadomych jedynie należycie od następstw niezachowania przepisów, które przecież muszą być w interesie samego rzemiosła wprowadzone w życie. Chodzi bowiem o przy-

gotowanie nowych szeregów rzemieślniczych fachowo uzdolnionych, mogących sprawować swe funkcje zawodowe i obywatelskie należycie, a więc uczęszczających do odnośnych szkół zawodowych czy dokształcających. Nie może być tolerowany system ukrywania uczniów przed rejestracją celem nieposyłania do szkół i wyzyskiwania ich pracy na rzecz swego warsztatu, co zdarzać się mogło i zdarzać się jeszcze może.

Obecnie nie może być już ani jednego terminatora, któryby nie był zarejestrowany. Wszystkie cechy winny na specjalnych zebraniach poinformować swych członków o tym obowiązku, dopilnować przeprowadzenia rejestracji oraz odpisy umów z terminatorami przesyłać do odnośnych izb rzemieślniczych.

A poszczególne izby rzemieślnicze, za przykładem izby lubelskiej, powinny powołać specjalne komisje kontrolujące przeprowadzenie rejestracji praktykantów rzemieślniczych.

# HASŁO GOSPODARCZE

## DROGA DO WALKI Z KRYZYSEM

(Przemówienie wicemin. Starzyńskiego na Kongresie Izby Przem.-Handl. we Lwowie)

Mając zaszczyt brać udział w otwarciu Kongresu Izby Przemysłowo-Handlowej, w imieniu Pana Ministra Skarbu, który mimo swych chęci nie miał możliwości tu przybyć, pragnę choć w kilku słowach dać wyraz temu głębokiemu przeświadczeniu o najdalej idącej zbieżności interesów reprezentowanych przez Izby Przemysłowe-Handlowe i Skarb Państwa.

Wielkie hasło rzucone w XVIII wieku przez światłych mężów w upadającej Rzeczypospolitej o silnym skarbie nie straciło nic na swej aktualności w Polsce odrodzonej. Silny zaś Skarb istnieć może tylko wtedy, gdy rozwój życia gospodarczego postępuje tak szybko naprzód, iż może ono bez szkody dla swego bytu i rozwoju ponosić większe świadczenia na rzecz Państwa. Praca Panów ma na celu rozwój życia gospodarczego i dlatego już w założeniu swoim jest ona ściśle związana z pracą Skarbu Państwa.

Szereg cennych myśli wypowiedzianych przed chwilą w programowym przemówieniu Prezesa Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej p. min. Klarnera, który słusznie rozdzielił w sposób wyraźny fakt istnienia często przypadkowych podstaw ustawowych naszego życia gospodarczego, co w szczególności dotyczy może ustawodawstwa podatkowego, od polityki gospodarczej Rządu, a w tem i skarbowej, prowadzonej w ostatnich latach, pozwala mi na stwierdzenie, że wiele z pośród tych myśli i też znalazło, bądź znajduje w granicach możliwości wyraz w szeregu zarządzeń skarbowych.

Z upoważnienia p. Ministra Przemysłu i Handlu mam za zadanie w paru słowach uzupełnić jego exposé przed chwilą wygłoszone, kilku datami i cyframi ze statystyki skarbowej, dotyczącej budżetu Państwa. Porównując dochody państwa w roku bieżącym z dochodami lat ubiegłych lub chociaż roku poprzedniego należy uwzględnić wszystkie zmiany czy to ustawowe, czy wynikające z interpretacji ustaw lub też w zakresie ulg, które w granicach uprawnień Ministra Skarbu były ostatnio zastosowane. Tylko bowiem przez takie dokładne porównanie można ustalić wysokość szczytów i zmniejszeń w dochodach Państwa zarysowanych, które na karb kryzysu gospodarczego zaliczone być muszą. Jest to też niezbędne aby wyjaśnić dlaczego nadwyżki budżetowe utrzymywane są obecnie tylko na takim poziomie aby nie naruszyć równowagi budżetowej. Z cyfr tych i dat pragnę przytoczyć przede wszystkim najmniej znane, a dotyczące różnych dziedzin z zakresu podatkowego.

Zmniejszenie podatku obrotowego przy eksporcie niektórych towarów do pół proc. w roku 1929 zmniejszyło jednorazowo dochody Państwa o 6,3 miljonów złotych. Zwolnienie szeregu towarów eksportowych od podatku obrotowego na stałe stanowi stratę Skarbu Państwa w skali rocznej, przyjmując wywóz z roku 1929, sumę 15 miljonów złotych. Umożnienie zaległości podatkowych, ściąganie których zagrażałoby egzystencji gospodarczej płatnika a dokonane na podstawie okólnika Ministra Skarbu z 31 grudnia 1929 wyniosło 12 miljonów złotych. Zawieszenie 10 proc. dodatku do podatku od kapitałów i rent jak również częściowe ustawowe zawieszenie samego podatku od kapitałów i rent wynosi w skali rocznej 8,5 miljonów złotych. Zmniejszenie podatku obrotowego do 1 proc. dla detalu artykułami spożywczymi pierwszej potrzeby bez względu na pochodzenie towaru stanowi zmniejszenie dochodów Państwa o 6 miljonów rocznie. Zmniejszenie podatku obrotowego od sprzedaży węgla do przedsiębiorstw przemysłowych do 1 proc. stanowi 5 miljonów złotych. Zmniejszenie podatku obrotowego do pół proc. dla hurtu nawozami sztucznymi i szmelcem metali półszlachetnych wynosi 500 tysięcy złotych. Zwolnienie od świadczeń przemysłowych rzemieślników przy jednej sile pomocniczej wynosi 350 tysięcy złotych rocznie. Umożnienie za ległości podatku obrotowego do skali 0,2

proc. dla hurtu ziemiopłodami w dziedzinie zachodniej wynosi 200 tysięcy złotych. Wreszcie obniżenie do 1½ proc. kar za zwłokę w okresie od 23 kwietnia do 31 sierpnia b. r. stanowi dla Skarbu Państwa zmniejszenie dochodu o 2,4 miliony złotych.

Nie rzygnąc pod uwagę całego szeregu drobniejszych zwolnień lub zniżek podatkowych, jak np. zwolnienie cukrowni sprzedających nawozy sztuczne plantatorom od podatku obrotowego, obniżenie stawki podatku obrotowego do 1 proc.

księgarniom i wydawnictwom przy sprzedaży hurtowej, wyłączenie z pod obciążenia podatkiem dochodowym ugorów w okręgu Wileńskiej Izby Skarbowej itd. itd. należy ustalić, że w wyniku szeregu zarządzeń Ministra Skarbu w dziedzinie podatkowej dochody Państwa zmniejszone zostały jednorazowo o sumę 30,5 miljonów złotych, oraz stałe o sumę 35,5 miljonów złotych rocznie. Poza temi zwolnieniami w dziedzinie podatków należy uwiadomić sobie, że wydatek Skarbu Państwa tytułem zwrotu ceł wyniósł w ostatnim roku

budżetowym 31,5 miljonów złotych a przy mając dane I kwartału b. r. budżetowego 14,1 miljonów złotych, co bez uwzględnienia zachodzącego w tej dziedzinie postępu w skali rocznej wynieść musi co najmniej 56,5 miljonów złotych. Ułgi celne, które w drugim półroczu 1929 wyniosły 12 miljonów złotych, w I półroczu 1930 wyniosły 47,8 miljonów złotych, a po odzruceniu ulg dotyczących dwóch najważniejszych pozycji t. j. ryżu i sałaty pozostaje ulgi stanowią 12 miljonów zł., t. j. o 3 miliony więcej aniżeli w II półroczu r. 1929.

Jakkolwiek zastrzeżenie, które poczynił p. min. Klarner mówiąc o zwrotach ceł, czy też zwolnieniach podatkowych mają wielkie znaczenie i dużą dozę słuszności, tem niemniej nie obejmuje on całokształtu przytoczonych cyfr, które przy wspomnianych już porównaniach muszą być uwzględnione. Doceniając całkowicie skutki kryzysu gospodarczego jakie dotkliwie odczuwa zarówno całe życie gospodarcze, jak i Skarb Państwa, pragnę podkreślić jeszcze potrzeby i znaczenie kapitalizacji. Kapitalizacja w Polsce, której wyrazem jest stały, nawet w najgorszym okresie depresji gospodarczej, wzrost wkładów oszczędnościowych, pomimo tych różnych niesprzyjających okoliczności, o których mówił p. Min. Klarner, wykazuje również według zestawień Ligi Narodów bardzo wysokie tempo w skali międzynarodowej. Według tych danych bowiem, jeśli w Anglii wkłady w kasach oszczędnościowych od roku 1926 wykazują zniżkę wynoszącą w roku 1929 w stosunku do roku 1926 — 97%, w Stanach Zjednoczonych wzrost w tymże okresie wynosi 12 proc., w Szwajcarii 19 proc., w Czechosłowacji 39 proc., w Niemczech 182 proc., to w Polsce wzrost wkładów w kasach oszczędności w tymże okresie z ostatnich trzech lat wynosi 273 proc.

Cyfrы te i porównania nie świadczą bynajmniej o tem, aby kapitalizacja ta była wystarczającą, tem więcej, że zaczęła się ona po okresie inflacji niemal od zera i największe nawet z postępow geometrycznym rosnące tempo nie zwiększy nam dostatecznie bezwzględnej wysokości kapitałów, po poziomie. W tem jednak dążeniu całego społeczeństwa do kapitalizacji wewnętrznej niezależnie od przyciągania do współpracy kapitałów obcych, widzieć należy racjonalną i celową drogę wyjścia z dzisiejszych trudności, wśród których obok kryzysu światowego w pierwszym rzędzie wysuwa się dysproporcja pomiędzy dysponowaniami środkami pieniężnymi, a naszymi potrzebami. Nasza polityka skarbową, to właśnie ma i mieć będzie stale na widoku.

## Syndykat, który trwał 7 dni Konwencja w przemyśle gumowym unieważniona Łódzki oddział „Polgumu” zlikwidowany

W kołach gospodarczych wywołało sensację zerwanie syndykatu fabryk wyrobów gumowych. Syndykat ten powstał w końcu ub. miesiąca, po przeszło rocznych rokowaniach między sześcioma największymi zakładami przemysłu gumowego w Polsce. Wielkim nakładem kosztów urządzono dla syndykatu biura, skła dające się z 28 pokoiów. Syndykat miał przystąpić do pracy w związku z sezonem zimowym. Jednakże na skutek nieporozumień wynikłych przy podziale kontyngentów dla poszczególnych fabryk został on zerwany zaledwie po 7-dniowym istnieniu.

Wraz z upadkiem Syndykatu, przestają obowiązywać poprzednio ustalone ceny jednolite warunki sprzedaży i rabaty. W następstwie tego, wskutek chaosu, ja-

ki wytworzył się na rynku, ruch przedsezonowy opóźnił się i fabryki rozpoczęły między sobą silną walkę konkurencyjną. Wobec tego kupcy wstrzymują się od większych zakupów, przewidując jeszcze większą zniżkę cen. Zachodzi obawa, że w tych warunkach importowane wyroby zagraniczne będą miały łatwiejszy dostęp na nasz rynek. Upadek Syndykatu niewątpliwie przyniesie poważne straty zarówno fabrykom krajowym, jak i kupiectwu. Wobec rozwiązania Syndykatu fabryki, upada również konwencja, zawarta między hurtownikami.

W związku z powyższym, otrzymaliśmy wiadomość od dyr. łódzkiego oddziału „Pepege”, że oddział biura sprzedaży wyrobów gumowych w Łodzi p. f. „Polgum” został już zlikwidowany.

## Upadłości i nadzory Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

Na ostatniej sesji Wydziału Handlowego rozpoznawano następujące sprawy: W marcu r. b. ogłoszono upadłość Joelowi Brombergowi, prowadzącemu sprzedaż konfekcji męskiej i damskiej, w Łodzi, przy ul. Placu Wolności Nr. 5. Żądanie upadłości zgłosiła firma: „B-cin Z. E. i Ignacy Sztrauch”. Wierzyciel ogłaszający upadłość powoływał się w swym podaniu na fakt, iż Bromberg proponował wierzycielom swym regulację długów w stosunku 30—40 proc. należności. Z niektórymi wierzycielami zawarł już nawet umowy regulacyjne. Na dowód powoływał się na świadka, który potwierdził powyższe. Na wyrok powyższy Bromberg założył opozycję, twierdząc, że wyrok jest niesłuszny winien być uchylony, albowiem nie za wiesił on wypłat gdyż dowiódł, że w ostatnich dniach wykupił akceptów na 35.000 złotych. Również firmie ogłaszającej upadłość zapłacił w kwietniu r. b. za akcepty i protesty klientów 2.500 złotych, co do reszty należności tej firmy pozostało między Brombergiem a firmą tą nieporozumienie. Sąd jednak opozycję Bromberga pozostawił bez uwzględnienia i wyrok ogłaszający mu upadłość zatwierdził.

W lipcu r. b. wierzyciel Brajtbart wniósł do Sądu podanie o osadzenie Bromberga w areszcie dla dłużników, motywując to tem, że Bromberg część towaru swego ukrył i pokryjomu towar ten po ogłoszeniu mu upadłości sprzedaje. Sąd jednak podania tego nie uwzględnił gdyż wierzyciel Brajtbart nie mógł udowodnić ukrywania przez upadłego towaru.

W dniu 23 sierpnia r. b. na zebraniu wierzycieli w przedmiocie zawarcia układu, upadły Joel Bromberg zaproponował wierzycielom układ na następujących warunkach: upadły zobowiązuje się zapłacić wierzycielom 25 proc. ich należności ratami w następujących terminach: 5 proc. w 3 miesiące po zatwierdzeniu układu, 10 proc. w 9 miesięcy, 10 proc. w 15 miesięcy po tejże dacie. Wobec tego, że większość wymagana przez prawo wierzycieli głosiła za układem, układ ten został zawarty. Na ostatniej sesji Sąd układ ten zatwierdził.

W lutym r. b. wierzyciel Mordka Urbajtel złożył do Sądu podanie o ogłoszenie upadłości Witowi Szajnrowi i Surze Mirli Rafelowicz w Łodzi, przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 21. Sąd uwzględniając to podanie częściowo ogłosił upadłości tylko Chilowi Szajnrowi, żądanie zaś ogłoszenia upadłości Rafelowicz pozostawił bez rozpoznania.

Upadłego Szajnrocka oddano pod dozór poli-

Na zebraniu wierzycieli w przedmiocie zawarcia układu, w dniu 21 sierpnia r. b. upadły Szajnrok zaproponował wierzycielom układ następującej treści: Upadły zapłaci swym wierzycielom 15 proc. ich należności w ratach pół rocznych, a mianowicie: 1-szą ratę to jest 5 proc. zapłaci na 1-go września 1931 roku, drugą ratę to jest 5 proc. dnia 30 czerwca 1932 roku, 3-ą ratę to jest pozostałe 5 proc. zapłaci 31 grudnia 1932 roku. Wobec tego, że głoszący za układem wierzyciele reprezentujący łącznie sumę większą aniżeli wymagana przez prawo układ ten doszedł do skutku i uznano go zawarty.

Sąd postanowił na wczorajszej sesji układ ten zatwierdzić.

## Podatek przemysłowy od obrotu a drobni hurtownicy artykułów spożywczych

Urzędy skarbowe łódzkie, oraz komisje odwoławcze, niejednokrotnie zajmują stanowisko wręcz sprzeczne z wyraźnym brzmieniem ustawy, kierując się tendencjami, mającymi swoje źródło w siedzibie centralnych władz skarbowych, względnie w swoistym sposobie interpretowania ustaw, gdzie tekstem najzupełniej wyraźnym władze skarbowe przeciwstawiają inne paragrafy, dające się dowodnie rozumieć.

Dotyczy to m. in. sprawy 1%-owej ulgowej stawki podatku przemysłowego od obrotu.

Mimo wyraźnego tekstu art. 7 ust. 1 c) ustawy o podatku przemysłowym (od obrotu) z dnia 15 lipca 1925 r., oraz późniejszych wyjaśnień i rozporządzeń Ministerstwa Skarbu, władze skarbowe kwestionują przyznawanie 1%-owej stawki ulgowej drobnym hurtownikom artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, nieprowadzącym prawidłowych ksiąg handlowych.

W związku z powyższym jedna z

łódzkich firm, nie mogąc uzyskać przywileju opłacania 1%-owej ulgowej stawki w żadnej z instytucji skarbowych odniosła się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Zaznaczyć należy, iż od pewnego czasu władze centralne wyrażają intencję uchylenia jakichkolwiek ulg przedsiębiorstwom, które prawidłowych ksiąg handlowych nie prowadzą, chcąc w ten sposób zmusić właścicieli takich firm do zaprowadzenia ksiąg.

W orzeczeniu swoim Najwyższy Trybunał Administracyjny stanął na stanowisku skarżącego podatnika, stwierdzając, iż zbyt artykułów pierwszej potrzeby wyłącznie drobnym kupcom, w mniejszych ilościach, prowadzony na zasadzie świadectw przemysłowych II kategorii handlowej, a nie wykazany prawidłowymi handlowymi, podlega 1%-owej stawce podatku przemysłowego od obrotu, (w myśl wyżej cytowanej ustawy), jest przeto wolny od obowiązku płacenia normalnej, 2%-owej stawki. (g)

Rury gazowe, kotłowe, studienne, żeliwne  
**Łączniki** wszelkiego rodzaju  
**Armatury** żelazne i mosiężne  
**Kowadła** znanej marki „Herkules”  
**Narzędzia** wszelkiego rodzaju

dla przemysłu i rzemiosła poleca

„Elibor” Sp. Akc. Handl.-Przemysł.  
**L. J. BORKOWSKI,**  
 Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 100-84.

**JEDYNA OKAZJA  
 POMNOŻENIA MAJĄTKU**

Świetna egzystencja dla fachowca  
 w branży bławatnej, konfekcyjnej  
 i manufakturalnej.

Poszukuje się współnika z kapitałem do założenia  
 domu towarowego w jednym z miast w Poznanskiem  
 Oferty wraz z podaniem sumy ewentualnego wkła-  
 du, do administracji „Hasła” pod „D”.

**ZAPAMIĘTAJ RAZ NA ZAWSZE**

Tylko tel.

**136-69**

„Szybka Pomoc Krawiecka”  
 ul. Piotrkowska 110

(w podwórzu)

Odświeża, pierze chemicznie, farbuje  
 reperuje, przerabia i ceruje wszelką  
 garderobę. Po garderobę wysyłamy gońca.



**Na sezon szkolny!**

Materiały piśmienne i pomoce  
 naukowe **po cenach przy-  
 stępnych** poleca

**Nasz Sklep—Urania**

Piotrkowska 90.

865

**Poradnia  
 Wenerologiczna**

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
 w niedziele i święta 9—2 pp  
 od 11—12 i 2—3 pp. przy-  
 muje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych  
**moczopłciowych i skórnych**  
 dawanie krwi i wydzielin na  
 syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem  
 i urologiem

**Gabinet Światło-Lecznicy**  
 Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

519 **PORADA 3 zł.**

Dr. med.

**J. SADOKIERSKI**

stomatolog

chirurgja szczęk, jamy

ustnej i plastyka

regulacja zębów

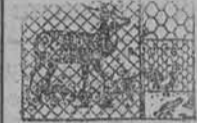
rentgenodiagnostyka

Piotrkowska 164

Tel. 114-20

220

**DRUCIANE** parka-  
 ny, plecionki, tkaniny  
 gazy miedzi, do filtrów  
 „Rabitz” do robót be-  
 tonowych, we wszyst-  
 kich metalach wyra-  
 bia i poleca



**RUDOLF JUNG**, Łódź, Wólczańska 151  
 827 Tel. 128-97.

**JUŻ CZAS** zaopatrzyć się w mun-  
 durki szkolne oraz  
 szyniele

**ST. NOWAK**

ŁÓDŹ

PIOTRKOWSKA 162 (róg Główniej)

Na nadchodzący sezon szkolny polecam  
 wielki wybór **mundurków, szyneli,**  
 czapek, oraz oznak, palt i wszelką gar-  
 derobę. Wybór własny. Pierwszorzędna  
 robota. Ceny konkurencyjne.

Do akt. Nr. 1650-1-3-29 r. 91-30 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach,  
**WACŁAW KOSZELIK**, zamieszkały w Brzezinach,  
 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu  
 23 września 1930 roku od godziny 10 rano w  
 St. Kuluszkach gm. Galkówek odbędzie się  
 sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości,  
 należących do Józefa Sadowego i składających  
 się z czterech stert zboża oszacowanych na su-  
 mę zł. 2,000.

Brzeziny, dnia 3 września 1930 r.

Komornik: **WACŁAW KOSZELIK.**

Do akt. Nr. 2720 1929 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **RAFAŁ  
 SAKKILARI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy  
 Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C.  
 ogłasza, że w dniu 16 września 1930 roku od godz.  
 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 211  
 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ru-  
 chomości, należących do Maksymiljana Szyffe-  
 ra i składających się z mebli oszacowanych na  
 sumę zł. 2,600. —

Łódź dnia 4 września 1930 r.

Komornik: **RAFAŁ SAKKILARI.**

Do akt. Nr. 1084 1930 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **RA-  
 FAŁ SAKKILARI**, zamieszkały w Łodzi przy  
 ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U.  
 P. C. ogłasza, że w dniu 16 września 1930 r.  
 od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkow-  
 skiej 211 — odbędzie się sprzedaż z przetargu  
 publicznego ruchomości, należących do Heleny  
 i Maurycego Rozenblat i składających się z  
 mebli oszacowanych na sumę zł. 430. —

Łódź, dnia 29 sierpnia 1930 r.

**RAFAŁ SAKKILARI.**

Do akt. Nr. 2035 i 2036/1930 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **JAN  
 RZYMOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy  
 Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C.  
 ogłasza, że w dniu 16 września 1930 r. od go-  
 dziny 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej  
 Nr. 69, odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-  
 blicznego ruchomości, należących do Artema  
 Czkwanianca i składających się z wina osza-  
 cowanego na sumę zł. 1200—600. —

Łódź, dnia 2 sierpnia 1930 roku

Komornik **JAN RZYMOWSKI**

**Pamiętaj!**

że od dnia 9 września r. b.  
 rozpoczynają się ciągnięcia

**V-ej Klasy 21 Polskiej  
 Państwowej Loterii Klasowej**

i trwać będą do 14 października r. b.

**WYGRANE:**

350.000 zł.      250.000 zł.  
 150.000 zł.      100.000 zł.  
 75.000 zł.      i t. d.

713

**Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!**



**RUPTURY**, jakoteż kalectwa nie wolno  
 zaniedbywać gdyż skutki dla życia ludzkiego  
 są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wiel-  
 ką jak głowa ludzka i konewka spowodować  
 może śmiertelne powikłania kiszek i gangrenę.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne  
 gumowe mojej metody usuwają radykalnie naj-  
 niebezpieczniejsze i najzastarsze ruptury  
 u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie  
 kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów,  
 leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych  
 nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortope-  
 dyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumo-  
 we na żyłki na miarę.

Świadcstwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: **Prof. Dr. R. BARĄCZ,**  
**Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI** i wielu innych.  
**Zakład ortopedyczny, Spec. I. RAPAPORT.** ortoped. ze Lwowa,  
 Łódź, ul. **WÓLCZAŃSKA** Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77  
 Przyjmuje od 9—13 i od 15—19.

**UWAGA:** Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.  
 572 Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuje.

**PODZIĘKOWANIE.**

W. Panu Specjaliście dyr. Rapaportowi w Łodzi, ulica Wólczańska Nr. 10, (front)  
 dam podziękowanie za wstrzymanie mojej złośliwej przepukliny z powodu czego miewa-  
 łem częste ataki omdlenia i nieprzytomności — bandażem Jego metody. Dziś czuję się  
 zdrow i zdolny do pełnienia służby.

Z poważaniem  
**Dr. Roth** st. radca Kuratorj. Szkolnego.

Do akt. Nr. 1955 1929 r.  
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **JAN  
 JABCZYK**, zam. w Łodzi przy ul. Południowej  
 Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,  
 że w dniu 24 września 1930 r. od godz. 10 ra-  
 no w Łodzi przy ul. Dolnej Doły 36, odbędzie  
 się sprzedaż z przetargu publicznego rucho-  
 mości, należących do Hermana Grajfa i skła-  
 dających się z koni, uprzęgi, wozów i mebli  
 domowych, oszacowanych na sumę zł. 1070.  
 Łódź, dnia 4 września 1930 r.

Komornik: **JAN JABCZYK.**

Do akt. Nr. 1908/1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **JAN  
 RZYMOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul.  
 Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U.  
 P. C. ogłasza, że w dniu 16 września 1930 roku  
 od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej  
 Nr. 91 odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-  
 blicznego ruchomości, należących do Izaaka  
 Friedmana i składających się z trzech maszyn  
 do szycia Singera mechanicznych oszacowanych  
 na sumę zł. 1,200. —

Łódź, dnia 20 sierpnia 1930 r.

Komornik **JAN RZYMOWSKI**

Do akt. Nr. 1069/1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **JAN  
 RZYMOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy  
 Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U.  
 P. C. ogłasza, że w dniu 18 września 1930 r.  
 od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej  
 Nr. 81 odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-  
 blicznego ruchomości, należących do Wolfa  
 Nissenhausa i składających się z pianina, osza-  
 cowanego na sumę zł. 600. —

Łódź, dnia 4 września 1930 r.

Komornik: **JAN RZYMOWSKI.**

Do akt. Nr. 1618, 1619/30 r.  
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **RAFAŁ  
 SAKKILARI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Ka-  
 rola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C.  
 ogłasza, że w dniu 16 września 1930 r. od go-  
 dziny 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 138,  
 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ru-  
 chomości należących do f.: „Tkalnica Mechanicz-  
 na Samuel Inselstein” i składających się z  
 2-ch warsztatów tkackich, mechanicznych, osza-  
 cowanych na sumę zł. 900. —

Łódź, dnia 13 sierpnia 1930 r.

Komornik: **RAFAŁ SAKKILARI.**

Teatr świetlny

**PRZEDWIOŚNIE**

Zeromskiego 74-76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego

Ceny miejsc podwyższone: I m. zł. 1.25, II m. 90 gr., III m. 60 gr. Bilety ulgowe na wszystkie miejsca po 75 gr. Początek seans. w dni powszednie o g. 4 pp., w niedz. i święta o 2 pp. Ostatni seans o g. 10 wiecz. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

wyświetlano będzie potężne arcydzieło na tle życia cyrkowego. Walka życia i śmierci, miłości i nienawiści, podnieca, oszałamia, porusza w potężnym filmie F.W. MURNAU' A p. t.

**„CZTERECH DJABŁÓW”**

W rolach głównych: kwiat ekranu amerykańskiego, artyści tej miary jak: JANET GAYNOR, fascynująca MARY DUNCAN, złotowłosa NANCY DREXEL, piękny CHARLES MORTON, sympatyczny BARRY NORTON i wesoly F. MAC. DONALD. Oto nazwiska które mówią same za siebie i nie potrzebują reklamy. Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. A. Czudnowskiego.

NASTĘPNY PROGRAM: „ŻELAZNA MASKA” w roli gł. Douglas Fairbanks.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR

**MIMOZA**

ul. Kilińskiego 178

Od soboty, dnia 6 września 1930 r. i dni następnych!

Z otwarciem sezonu zimowego wielka premiera 100 proc. filmu dźwiękowo-śpiewnego

**Śpiewający blazen**

W roli głównej: bożyszcze tłumów obu półkul

**AL JOLSON.**

Nad program: Rewelacyjny dodatek dźwiękowy

Początek w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15,

Następny program: „ZAKŁĘTA RZEKA” w rolach głównych: RYSZARD BARTHELMESS i BETTY COMPSON.

**Najwspanialsza Rewja Świata**

Z udziałem 100 pięknych dziewcząt i słynnego śpiewaka artysty

**Maurice Chavalier**

śpiewa, czaruje, zachwyca i bawi jako

**„Pieśniarz Paryża”**

NASTĘPNY PROGRAM KINA „CAPITOL”

KINO-TEATR

**RESURSA**

UL. KILINSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło Artura Schnitzlera na ekranie p. t.:

**♦ PANNA ELZA ♦**

Wzruszający dramat duszy ludzkiej, zmaganie się namiętności, radości, ból i radość — przedstawione jako samoistna akcja.

Poszczególne role wykonują: **Elżbieta Bergner, Albert Steinrück, Albert Basserman, Jack Trevor**

Poszczególne role kreują: **Elżbieta Bergner, Albert Steinrück, Albert Basserman, Jack Trevor**

UWAGA: Z dniem 1 września powiększona orkiestra pod dyr. Marjana Niewiadomskiego.

Dziś i dni następnych!

Następny program:

**PRZEDŚLUBNY GRZECH**

W roli głównej: **Laura la Plante**

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

Teatr liter.-artystyczny **„CHOCHLIK”**

Kierownik artyst.-literacki JERZY DARSKI

ul. Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych rewja Nr. 6 p. t.

**RĄCZKA W RĄCZKĘ**

Pióra: M. Hemara, Wło-bora, Krystjana Kruka i innych.

Udział biorą: PP. Żukowska, Orlińska, Gorłówna, Grzybowska, Darski, Boruński, Popławski, Szyndler, Niksarski, oraz Girlsy.

W programie: „Wilk morski”, „Lopek-gentleman”, „Za skarby świata”, „Ta czwarta” i wiele innych.

Conferencier: N. Popławski i J. Szyndler.

Reżyserowali: Włodz. Boruński i dyr. Darski.

Baletmistrz: N. Niksarski. Orkiestra pod kier. C. Kantora.

685 Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30 wieczorem

Kasa teatru sprzedaje bilety od godz. 6-ej p.p. bez przerwy.

KINO-TEATR 201

**LUNA**

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło kinematogr. jakiego dotąd nie było!

Cud techniki filmowej, najdobitniej stwierdzający nieśmiertelność nie-mego filmu!!!

**BIAŁE PIEKŁO**

Upojony dramat miłości, odwagi i poświęcenia ludzi, igrających ze śmiercią wśród niebotycznych szczytów i bezkresnych lodowców. Aktorami są tu wszyscy, poczynając od głównego bohatera, słynnego pianisty **Gustawa Diesla**, przepiękn. **Leni Riefenstahl**, **Ernesta Petersena**, znanego botanika **Udeeta** i kończąc na górach, słońcu, lawinach, lodowcach, burzach i wichrach.

Wspaniała ilustracja muzycz. orkiestry symfon. pod dyrekcją **Leona Kantora**. Ceny miejsc najniższe: od 1 zł. do 2 zł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1 zł., w sob. i niedz. od 12 do 3-ej po pol. 75 gr. i 1 zł.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

**„SPLENDID”**

20. NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!

**Marcela Albani**

**Charle W. Kayser**

**Oskar Hamolka**

i inni

w tragedji niewinnie skazanego p. t.

**„MASKI”**

Niezwykła treść!

Bogata wystawa!

Fascynująca akcja!

Wspaniała gra!

NADPROGRAM!

Dźwiękowa komedia rysunkowa

Ceny miejsc: **Zł. 1, 2, 3.**

Początek seans. o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

ODEON

Sezonowy podwójny program!

I film

**WYWOLYWACZ**

tragedja ojca i kochanka, z udziałem **BETTY COMPSON** i **MILTON SILLS**.

II film

**SZALONA HRABIANKA**

W roli głównej **COLLEEN MOORE**

UWAGA! Orkiestra pod batutą p. S. Pietruszki znacznie powiększona.

UWAGA! Orkiestra pod batutą p. S. Pietruszki znacznie powiększona.

WODEWIL

Nieomal wszystkie rekordy światowe  
zdobywają samochody na oponach i dętkach



Posiada stale na składzie:

**Biuro Techn. Handl. „AUTO-TECHNIKA”** Łódź, Piotrkowska 56, tel. 214-33.  
Akumulatory do wszelkich samochodów znajdują się stale na składzie.

**DZWIĘKOWY KINO TEATR „CAPITOL”**

Dzisiaj i dni następnymi!

Dramat ze środowiska Jacka Londa na osnuty na tle barwnego, pełnego silnych wrażeń życia „traperów” p. t.

**„PIEŚŃ ŻYWIOŁÓW”**

Piękna meksykanka **LUPE VELEZ**, odśpiewa szereg pieśni nastrojowych i sentymentalnych, zaś chór „traperów” odśpiewa cudną „PIEŚŃ WILKÓW”

W pozostałych rolach głównych:  
**GARY COOPER** i niezapomniany (Bulba) **LOUIS WOLHEIM**.

Początek w dni powszednie o g. 4-ej, w soboty niedziele, i święta o g. 2-

**KINO „SŁOŃCE”**  
Napiórkowskiego 28

Dzisiaj i dni następnymi!

**Największy film świata!**  
Czołowe arcydzieło wytwórni „Universal Pictures Corporation” p. t.

**BIAŁE NOCE**  
(Primabaleryna Jego Cesarskiej Mości)

W rolach głównych:  
**LAURA LA PLANTE, RAYMOND KEANE** i in.

Orkiestra znacznie powiększona.  
Ceny miejsc: Uozn. 30 gr., III m. 50 gr., II m. 75 gr., I m. 1 zł.  
Pocz. w dni powsze. o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej, w sobotę o godz. 3-ej, w niedzielę i święta o godz. 1-ej po poł.

**DZWIĘKOWY TEATR ŚWIETLY „CASINO”**

Dzisiaj i dni następnymi!

**Rewelacyjny program!**  
Niezrównany odtwórca ról komicznych król humoru, ulubieniec publiczności

**BUSTER KEATON**  
w swej pierwszej komedii dźwięk. p. t.

**MAŁŻEŃSTWO NA ZŁOŚĆ**

Niebywały humor! Kaskady śmiechu! Śmiech do łez!

NADPROGRAM:  
Dodatki dźwiękowe: Fleischerowskie aktualności „Metro-Goldwyn-Meyer”.

Początek seans. o g. 3, 4.30, 6, 8 i 10 wieczór. — W niedziele poranki od godz. 12 do 3-ej ceny najniższe.

**Kino „RAJ” Teatr**  
Bałucki Rynek Nr. 5.

Dzisiaj i dni następnymi!  
Wspaniałe arcydzieła filmowe o podwójnym programie p. t.

I  
**Za głosem serca**  
Rewelacyjny film wyt. Polskiej.

II  
**KOBIETA o malowanej twarzy**  
w rolach głównych:  
**MILTON SILLS, MARY ASTOR, ALICE WHITE**

**TRYKOTINA**  
jedwabna znanego gatunku we wszystkich kolorach od teraz o 20 proc. taniej w firmie 974

**EDMUND BOKSLEITNER**  
Sienkiewicza 79, tel. 141-79.

**FABRYKA LUSTER i WYTWÓRNIA MEBLI**  
**J. KUKLIŃSKI**  
ŁÓDŹ, ul. Zachodnia 22, tel. 178-11

poleca po cenach najniższych lustra, trema, tualety; jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Meble pojedyncze oraz całkowite urządzenia najnowszych stylów. Zakład tapicerski. Odnowianie i poprawianie luster z przeniesieniem do domu.

**Sprzedaż NA RATY i ZA GOTÓWKĘ.**

DR. MED. **EDWARD REICHER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Leczenie diatermją. Elektroterapia.  
ul. Południowa 28  
Tel. 201-93  
Od 8—11 rano i 6—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 pp. 513  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Zima nadchodzi!**  
Należy zczasu pomyśleć o naprawie piecy pokojowych

aby zimą nie trwonić paliwa bezkorzystnie. Jedyny zakład w Łodzi który fachowo przerabia paleniska, jest firma „Kozminek”, Główna 51, tel. 175-09. Firma została nagrodzona na wystawie Gospod.-Higienicz. w Łodzi dużym srebrnym medalem.

**DOKTOR Med. WOLKOWSKY**  
Ceglarniana 25 tel. 126-87  
powrócił  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 61  
LECZENIE ŚWIATŁEM diatermją (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin  
Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp.  
w niedziele i święta 9—1  
Dla pań od 6—7 oddzielna poczekalnia

**ZAKŁAD POGRZEBOWY M. HAGE**  
Łódź, ul. Przędzalniana 41, tel. 166-46.

**Doktor 597 P. KLINGER**  
Choroby weneryczne, skórne i włosów  
Andrzeja 2, tel. 132-28  
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań. — Od 1—2 w Leczn. (Piotrkowska 62)

**DR. HELLER**  
Choroby skórne i wener.  
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89  
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic. 518

**Bank Rzemieślników Łódzkich w Łodzi**  
Spółdzielnia z ogr. odp.  
Łódź, ul. Kilińskiego 123  
(gmach Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa”)  
przyjmuje  
wkłady oszczędnościowe od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku.  
**Złatwia wszelkie operacje bankowe.**

Do akt Nr. 1392 1929 r.  
**OŚWIADCZENIE.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **KAZIMIERZ SUZIN**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 września 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 156, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Rozen-thala i składających się z 275 tuzinów rękawiczek damskich, trykotowych, oszacowanych na sumę ZŁ 5590. —  
Łódź, dnia 6 września 1930 roku.  
Komornik: **KAZIMIERZ SUZIN.**

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch.

Tel. 213-84

SALA FILHARMONJI

XVI-ty Sezon Koncertowy 1930-1931

Wtorek, dnia 16-go września 1930 r.

PIERWSZY INAUGURACYJNY  
KONCERT MISTRZOWSKI

**ADA SARI**

śpiewaczka kolcraturowa światowej sławy

Z udziałem znakomitego pianisty **W. WITKOWSKIEGO.**

PROGRAM:

- |                |                                          |     |
|----------------|------------------------------------------|-----|
| 1. DONADY      | „Spirate pur spirato”                    |     |
| 2. ROSSINI     | „Tarantella”                             |     |
| 3. BRZOSTOWSKI | „Tam aby cisza już była na wieki wieków” |     |
| 4. ROŻYCKI     | „BASN”                                   |     |
| 5. PUCCINI     | „Cyganka”                                |     |
| 6. THOMAS      | „Hamlet”                                 |     |
| 7. GLAZUNOW    | „Romans wschodni”                        |     |
| 8. MEDTNER     | „Walc”                                   |     |
| 9. RACHMANINOW | „Frühlingsfluten”                        |     |
| 10. VERDI      | „Trubadur”                               |     |
| 11. VERDI      | „Vespri Siciliani”                       | 871 |

Początek o godz. 8.30 wieczorem

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 rano do 2-ej po poł. oraz od 4-ej do 7-ej wiecz.



Meble  
POJEDYNCZE

ZAKŁ. STOLARSKI  
JULIUSZA 20

**Matki! Dbajcie o zdrowie  
waszych dzieci!!!**

Pluskwa jest roznosicielem groźnych  
zarazków. — TYLKO PREPARATEM

**„FUMIGATORE-CIMEX”**

wyćpicie wszelkie robactwo. — Przeprowadzamy dezyn-  
fekcje pod gwarancją.

Zakłady Chemiczno-Dezynfekcyjne

**„SALVATOR”**

Zastępstwo:

Inż. Juljuaz Hamer i S-ka.  
Łódź, 6-go Sierpnia 1, Tel. 188-38.

**GIMNAZJUM ŻEŃSKIE**  
**R. Konopczyńskiej - Sobolewskiej**

Gdańska Nr. 90, tel. 128-62

Lekcje już się rozpoczęły  
Kancelarja czynna codziennie od 9.30 do 2-ej.

703

**SZKOŁA HANDLOWA**

Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej  
ul. GDAŃSKA Nr. 45

Kandydatów przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie w godzi-  
nach biurowych. — Od nowowstępujących wymaga się świadectwa  
ukończenia szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum.

**DO KLAS — W ZAKRESIE SZKOŁY Powszechnej**  
przyjmuje się dzieci od lat 7-miu.

**Gimnazjum Wieczorowe P.O.W.**

dla dorosłych

w Łodzi

ul. Wólczajska 123 (lokal gimn. p. A. Skrzypkowskiej)

Zapisy kandydatów do klas od IV-ej do VII włącznie,  
oraz na kurs przygotowawczy przyjmuje kancelarja gimn.  
od dnia 26 sierpnia w godz. od 6-ej do 9-ej wiecz.

**W KONSERWATORIUM MUZYCZNYM**

**HELENY KIJEŃSKIEJ**

w Łodzi, ul. Traugutta Nr. 9, tel. 210-86

zapisy dla dawnych i nowowstępujących uczących się do  
klas fortepianowych, skrzypcowych, wiolonczelowej, kontra-  
basu, śpiewu solowego, instrumentów dętych i klas teore-  
tycznych rozpoczęły się dn. 1 września, egzaminy wstępne  
dn. 6, 8 i 9 września, lekcje dn. 10 b. m.

Kancelarja czynna od godz. 10—1 i od 3—5.

**„INFORMATOR”**

biuro, przy ul. Piotrkowskiej 110, telefon 189-40

pod kierownictwem długoletniego specy-  
jalisty zatławia wszelkie wyliczenia pod-  
atkowe: skarbowe, komunalne, gminne,  
zakładów ubezpieczeniowych i t. p. pi-  
sze podania, odwołania, skargi i zała-  
lenia do wszystkich urzędów państwo-  
wych, prowadzi administrację nierucho-  
mości, tłumaczy z obcych języków, prze-  
pisuje na maszynie i udziela informacji  
w najszerszym zakresie bezpłatnie, oraz  
przyjmuje ogłoszenia do wszystkich  
pism.

Wiadomo powszechnie, że rady-  
kalnym środkiem na:

**„Egzemę, Łuszczycę i Liszaj”**  
jest tylko krem

**„Hebrolin—Glob”**

625 Żądać wszędzie

Lekarz-Dentysta

**P. Żytnicka-Kahanowa**

11-go Listopada 9 (Konstantynowska)

Tel. 133-53

**powróciła.**

698

**„SZEWCY”**

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż  
złówek trwałych na wodę)

poleca:

**Spółka Szewców**

Piotrkowska 79

tel. 1.58-38

506

Wszelkie  
**Ziela lecznicze**

są do nabycia w Aptecz-  
**D-ra Farm. R. Rembielińskiego**  
w ŁODZI ul. Andrzeja Nr. 28  
584 tel. 149-91.  
UWAGA: Apteka przyjmuje moc, plwociny i t. p. do analizy.

**MEBLE**

stołowe, gabinety, sypialnie,  
oraz pojedyncze nabyć i sta-  
lować można na dogodnych  
warunkach w stolarni Misz-  
czaka, ul. Piramowicza Nr. 2,  
róg Cegielnianej. 696

**TATERSAL**

(Ujeżdżalnia)

ul. Andrzeja Nr. 18

Lekcje konnej jazdy. Wypo-  
życzenie koni do miasta na każde  
żądanie. Czynny od godz. 8-ej r.  
do 10-ej wiecz.

Zakład wyrobów

Skórzano-  
Galanteryjnych



**J. JABŁOŃSKI**

**i S. MOSZCZYŃSKI**

ŁÓDŹ, ul. Główna 11, przy Piotrkowsk.

POLECAMY: Kufry i sakwojarsze wszel-  
kiego rodzaju, Torebki damskie, Port-  
fele, Papierosnice, Teki szkolne,  
Tornistry, Paski bagażowe, Plecak  
i wszelkie reperacje.

CENY UMIARKOWANE.

**Ogłoszenia drobne**

Poszukiwany jest  
wspólnik fachowiec  
z kapitałem i współpracą, do zaprowa-  
dzenia przedsiębiorstwa materiałowej bu-  
dowlanych i opalowych, w Pożnańskim  
Egzystencja zapewniona. — Oferty do  
administracji pod „Kapitał”.

Szkoła

tresury psów, domowej, policjacyj, woj-  
skowej i t. d. Informacja i pokaz zesz-  
ty na miejscu do godz. 4 p. p. w świa-  
ta do 1 p. p., Radogoszcz, Szosa Zgier-  
ska 45, A. Szpejchert. 1160

Meble:

nabyć, zamienić, odświeżyć tanio na ra-  
ty z gwarancją kilkuletnią sypialnia sto-  
łowe, gabinety, szafy, łóżka w stolarni  
ul. Warszawskiej 16, przy Napiórkow-  
skiego. 1161

Mieszkania

w starych domach, pojedyncze, kilku-  
pokojowe i sklepy. Pośredniczy szyb-  
ko i solidnie, Andrzej 13, m. 14. 877

Detektory od zł. 8.50 446

komplet z anteną i słuchawką od zł. 25  
Radioaparaty i części „Radjola” ul.  
Piotrkowska 88, w podwórzu, tel. 705-34

UCZ SIĘ WIĘCEJ ZAROBISZ WIĘCEJ  
**Polska Y. M. C. A. w Łodzi**  
chce ci pomóc!  
zapisz się zaraz na  
**KURSY JĘZYKÓW OBCYCH**  
angielskiego — francuskiego — niemieckiego.  
Oddzielne wykłady dla pań.  
Specjalny kurs angielskiej korespondencji handlowej.  
POCZĄTEK 15 WRZEŚNIA.  
Piotrkowska 89, Telefon 223-90  
„Człowiek znający dwa języki przedstawia wartość dwóch ludzi”.

**RESZTKI** tkanin bawełnianych i t. zw.  
„BRAKI”  
ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla  
urzędników biurowych etc.  
po wyjątkowo niskich cenach  
sprzedaje **KONSUM**  
**„WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”**  
Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16  
N. B. Dla urzędników państwowych i komunalnych  
sprzedaż na spłaty miesięczne.

Wystrzegaj się nieudolnych naśladowców  
i kręć tylko tel. **163-30**  
**„Pogotowie Krawieckie Kiersza”**  
Żeromskiego 91 Filji nie posiadamy  
Sklep narożny

momentalnie odświeża, reperuje, sztucznie ceruje

expressem pierze, farbuje, przerabia nicuje

**GARDEROBĘ**  
oddaną do prania chem. czyszcimy najnowszym systemem amerykańskim, sposo-  
bem suchym, który daje możność utrzymania aprotury w materiale a prasowanie  
maszynowe parą powraca utraconą przez noszenie świeżość.

**U W A G A !!!**  
Wobec częstych wypadków wprowadzania w błąd Sz. Kliencie przez ludzi zlej  
woli nic wspólnego z naszym przedsiębiorstwem i zawodem nie mających, pod-  
szywających się pod podobnie brzmiącą nazwę naszych zakładów, upraszamy zwr-  
cać baczną uwagę na nazwę i adres naszej firmy.

**CENY PRENUMERATY:**

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa	5.—
Zagraniczna	8.—
Odnoszenie do domu	0.40

Prenumeratę można odmówić tylko 1 każdego miesiąca  
bezpośrednio w adm. pisma.

**Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210**

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski.

**CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:**

W tekście	50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 4 łamy)
Nadesłane	40 " " " 1 " 1 " " 4 "
Zwyczajne	12 " " " 1 " 1 " (10 łamów)
Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr. wyżej po 40 gr. za 1 wiersz	
1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo.	
Najmniejsze ogłoszenie 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo	
Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.	

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje  
w Łodzi, a centrale gdzieś indziej, o 50 proc. drożej od cen miej-  
scowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa  
podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany  
cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń,  
komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważa się za  
za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja  
nie zwraca.

Pomyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia,  
nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia  
ogłoszenia.

Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o.  
Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.

Redaktor odpow.: Adam Zuczkiewicz